

GAZETA NIEPOŁOMICKA



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr 110/306

PAŹDZIERNIK 2019

ISSN 1429-004

SAMI PISZEMY GAZETĘ: 43 AUTORÓW, 49 TEKSTÓW



Pozegnaliśmy bociana

str. 44

Przystępujemy do prac nad uchwałą krajobrazową

Zapraszamy do udziału w pracach nad przygotowawaną w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach „uchwałą krajobrazową”

str. 2

Niepołomice w czołówce rankingu

Znamy już wyniki 10. edycji Rankingu Gmin Małopolski. Gmina Niepołomice uplasowała się na 3 miejscu. Wyprzedziły nas tylko Zakopane i Wielka Wieś

str. 3

Zielone, gdy jest dobre powietrze

43 oczyszczacze powietrza trafią do wszystkich przedszkoli i żłobków na terenie naszej gminy. Środki na ich zakup zebraliśmy podczas Dni Niepołomic.

str. 6

Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach
oraz Fundacja Zamek Królewski
zapraszają na

★103. Spotkanie★ przy czakramie

18 października 2019 r.
godz. 20.00
Piwnica Gotycka
Zamku Królewskiego
w Niepołomicach

gościem Agnieszki Rosnerówny
i Edwarda Zawilińskiego będzie

Marek Majewski

Wstęp wolny





NA RÓŻNE OBLICZA JESIENI

Jesień pokazała nam już chyba wszystkie swoje oblicza, a jednak wciąż liczymy, że tych słonecznych i złotych dni będzie jeszcze sporo. Myśląc realistycznie, warto się przygotować i na te słotne dni, kiedy to „o szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny”. Potrzebny będzie zapas aromatycznej herbaty i książek, bo przecież po to są długie wieczory. A potem już tylko koc, kot i można zaszyć się w domu.

Zresztą może to być również najlepsze rozwiązanie ze względu na stan powietrza. Zaczynamy kolejny sezon grzewczy ze świadomością bardzo złej jakości powietrza. W tym numerze Gazety Niepołomickiej podsumowujemy dotychczasowe działania gminy na rzecz poprawy stanu powietrza oraz informujemy o kolejnych oczyszczaczach, które zostały przekazane do przedszkoli. Ale po pierwszym przymrozku widać, że ta walka wciąż nie przynosi efektów, czujniki airly zaczerwieniły się jak jabłka jesienią. Wiem, że niektórzy będą nadal na to przysmykać oczy i oskarżać o ten stan rzeczy wszystkich oprócz siebie, ale prawda jest taka, że to jakim powietrzem oddychamy zależy od nas wszystkich i dopóki to do każdego nie dotrze, powietrze będzie toksyczne.

W Krakowie pierwszy rok obowiązuje zakaz palenia węglem. I skutek widać natychmiast. Wtedy kiedy u nas było żółto-czerwono, w Krakowie czujniki pozostały zielone. Warto więc pomyśleć o bardziej ekologicznych paleniskach, bo to na dłuższą metę opłaci się nam wszystkim.

Joanna Kocot
redaktor naczelna

TEMATY MIESIĄCA

- Przystępujemy do prac nad uchwałą krajobrazową
- Niepołomice w czołówce rankingu

TWÓJ URZĄD

- Ukradzione dzieciństwo
- 2 mln zł na przebudowę drogi
- Przyszli samorządowcy izraelscy w Niepołomicach
- Rozbudowa szkoły w Zakrzowie
- W Podłężu powstaje nowa oczyszczalnia ścieków

CZYSTE POWIETRZE

- Zielone, gdy jest dobre powietrze
- Walczymy o czyste powietrze

WYDARZENIA

- Pola Chwały 2019
- Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu 2019
- Biesiada polskiej piosenki
- Moniuszkowski Akord
- Na dożynkach w Zakliczynie
- Jak na rydze to tylko do Wysowej

EDUKACJA

- Poznaj nas. II małopolskie spotkanie z mundurem
- Czytali nowe
- Maluszki na start
- Międzypokoleniowe rozpoczęcie roku szkolnego
- Żywa lekcja historii
- Sceniczny początek roku
- EuroWeek
- Niezawodny Partner
- Wakacje z Klubem Podróżnika
- Pożegnanie lata – powitanie jesieni
- Jarmark Kazimierzowski

NA FALI

- Szum Słońca – pierwszy krok do radioastronomii

ASTRONOMIA

- Październik
- Pochwała wytrwałości

CZYTELNIA

- O drodze do szczęścia

HISTORIA

- Rzym

KULTURA

- Co w trawie piszczy, czyli duża ramówka małego domu

JUBILEUSZE

29. 21. Dzień Seniora
- Jubileusz pretekstem do rozmowy o historii

BIBLIOTEKA

- Dorota Drozd. *Moje Anioły i nie tylko...*
- „Ożywiamy książki” – projekt literacko-filmowy
- Przenikanie kultur
- Kalendarium biblioteki – październik

SPORT

- Jak Niepołomice zakochały się w Pucharze Polski
- Rodzinny weekend za nami
- Dziesiąty obóz sportowy Akademii Siatkówki Niepołomice
- Mistrzyni Polski Południowej
- Solna Ściana 2019
- Zakończenie akcji wakacyjnej

ZDROWIE I URODA

- C jak cykorja

PUSZCZA NIEPOŁOMICKA

- Pożegnaliśmy bociana
- Diabelskie palce twór z piekła rodem

GAZETA NIEPOŁOMICKA

www.niepolomice.eu

Nakład: 5000 egz.

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Niepołomicach, Plac Zwycięstwa 13, 32-005 Niepołomice

Redakcja: ul. Zamkowa 5, 32-005 Niepołomice
tel. 12 250 94 50, faks 12 250 94 00

e-mail: joanna.kocot@niepolomice.eu

Redaktor naczelna: Joanna Kocot

Korekta: Katarzyna Koćma

Kolportaż: UMiG w Niepołomicach,
tel. 12 250 94 50

Tekstów niezamówionych redakcja nie zwraca, ponadto zastrzega sobie prawo do skracania artykułów, opatrywania ich własnym tytułem i korespondencji.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

Skład: Krzysztof Biliński

Druk: Drukarnia Leyko Sp. z o.o.

www.leyko.pl

Pismo należy do Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.

Przystępujemy do prac nad uchwałą krajobrazową

Szanowni Państwo,

zapraszamy do udziału w pracach nad przygotowawaną w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach „uchwałą krajobrazową”, czyli uchwałą w sprawie ustalenia zasad i warunków sytuowania obiektów małej architektury, tablic reklamowych i urządzeń reklamowych oraz ogrodzeń, ich gabarytów, standardów jakościowych oraz rodzajów materiałów budowlanych, z jakich mogą być wykonane.

Jest to akt prawa miejscowego, który może zostać przyjęty przez gminę w celu poprawy estetyki przestrzeni publicznej, głównie poprzez przeciwdziałanie szkodliwemu wpływowi reklam ogrodzeń i obiektów małej architektury na krajobraz gminy, jako dobra wspólnego wszystkich mieszkańców. Założeniem wprowadzenia regulacji jest ograniczenie przesłonięcia krajobrazu nadmierną liczbą

reklam, a także zapewnienie harmonii reklam, ogrodzeń i obiektów małej architektury tak, by wpływały pozytywnie na jakość przestrzeni oraz ogólny wizerunek miasta i gminy przy jednoczesnym poszanowaniu interesu mieszkańców, przedsiębiorców i inwestorów.

W tym celu 27 marca 2019 roku Rada Miejska w Niepołomicach podjęła

uchwałę Nr VI/48/19 w sprawie przygotowania projektu „uchwały krajobrazowej”. Na jej podstawie przystąpiono do prac nad dokumentem, który docelowo określi zasady sytuowania reklam, małej architektury i ogrodzeń na terenie całej gminy, wyznaczając odrębne strefy przestrzenne i krajobrazowe, dla których ustalone zostaną warunki szczególne.

Znaleźć w niej będzie można szczegółowo opisane i zilustrowane zasady dotyczące umieszczania reklam, a także informacje o ich dopuszczalnym kształ-

zówkę przy formułowaniu ostatecznego kształtu lokalnych przepisów, które docelowo pozwolą właściwie uporządkować przestrzeń miasta i gminy Niepołomice.

Opinie mieszkańców, przedsiębiorców i reklamodawców wyrażone w ankiecie pomogą opracować dokument spełniający oczekiwania w kwestii lokalizacji reklam i poprawy ładu przestrzennego oraz pozwolą na podjęcie decyzji co do stopnia restrykcyjności wprowadzenia regulacji prawnych.

Ankieta będzie anonimowa i posłuży wyłącznie celom badawczym. Formularz ankiety dostępny jest do wglądu w wersji papierowej w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Niepołomicach i elektronicznej na stronie www.niepolomice.eu od 10 do 31 października 2019 r. Informacje o wynikach ankiety zostaną podane do publicznej wiadomości w pierwszym kwartale 2020 r.

W kolejnych etapach prac nad „uchwałą krajobrazową” będziemy zachęcać Państwa do aktywnego udziału w konsultacjach nad propozycjami projektu uchwały, informując o nich na stronie: krajobraz.niepolomice.eu.

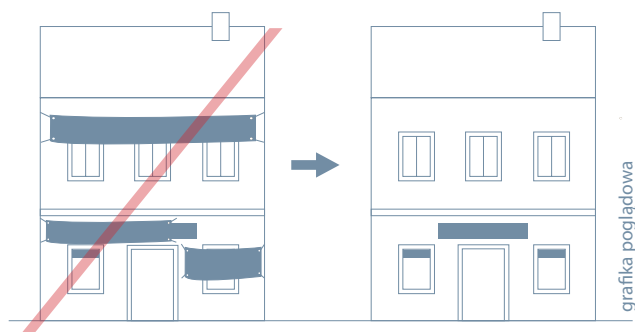
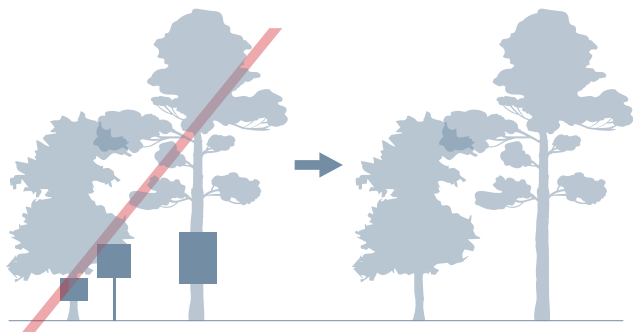
ROMAN PTAK

Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice



cie, wielkości oraz materiałów z jakich mogą być wykonane.

W pierwszym etapie prac przeprowadzone zostanie badanie ankietowe mające na celu poznanie opinii mieszkańców na temat reklamy zewnętrznej i oczekiwanego zakresu regulacji przyszłej uchwały krajobrazowej. Wyniki ankiety będą stanowiły istotną wska-



grafika poglądowa

Niepołomice w czołówce rankingu

Znamy już wyniki 10. edycji Rankingu Gmin Małopolski. Gmina Niepołomice uplasowała się na trzecim miejscu. Wyprzedziły nas tylko Zakopane i Wielka Wieś

– *Miasto i Gmina Niepołomice to miejsce o pięknej historii i – głęboko w to wierzę – jeszcze piękniejszej przyszłości. Samorząd, w którym staramy się nie schodzić z wyznaczonej przed trzema dekadami ścieżki zrównoważonego rozwoju. Chcemy być miejscem przyjaznym mieszkańcom i dobrym do prowadzenia biznesu. Chcemy dawać możliwości rozwoju, samorealizacji i stale poprawiać jakość życia. Naszym celem jest stworzenie miasta user-friendly, czyli przyjaznego swoim użytkownikom* – mówi Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice Roman Ptak. – *Jednak chęci należy weryfikować. Poddawać ocenie wskaźniki rozwoju. To zadanie mediów i niezależnych instytucji. A właśnie takiej ocenie służy przygotowywany przez Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji Ranking Gmin Małopolski – dodaje.*

Gmina Niepołomice od lat plasuje się w czołówce tego rankingu. W dwóch poprzednich latach – 2018 i 2017 roku – zajęliśmy drugie miejsce. We wcześniejszych edycjach także utrzymywaliśmy wysokie pozycje (2016 – pierwsze miejsce, 2015 – drugie, 2014 – czwarte, 2013 – siódme, 2012 – drugie, 2011 – trzecie, 2010 – pierwsze).

Ranking bierze pod uwagę 11 wskaźników związanych z budżetem, przedsiębiorczością, edukacją, kulturą czy liczbą mieszkańców. Oprócz samego zestawienia zawiera też sporo danych statystycznych.

Ideą przedsięwzięcia jest wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego w Małopolsce, a także ukazanie jakości życia Małopolan i skuteczności działania władz lokalnych.

– *Mam nadzieję, że nasza codzienna praca na rzecz lokalnej społeczności i gminy Niepołomice będzie nadal dawać dobre owoce. Praca jest ciężka, warunki wewnętrzne zmienne, a konkurencja duża. Ale nie po to zostaje się burmistrzem, aby się w nocy wysypiać* – przyznaje burmistrz Roman Ptak.

JOANNA MUSIAŁ
Referat Promocji i Kultury



Ukradzione dzieciństwo

Joanna Musiał

Od 26 września na niepołomiczkim rynku można obejrzeć wystawę przygotowaną przez Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Warszawie, ukazującą życie dzieci od okresu międzywojennego do zakończenia II wojny światowej

Ekspozycja odnosi się do losów dzieci z różnych mniejszości narodowych w tym: Żydów, Romów, Ukraińców, Białorusinów, Poleszuków, Karaimów, Ormian, Hucułów, a także do traumatycznych przeżyć związanych z gettem, obozem, przymusową pracą, deportacjami, egzekucjami itd.

Podzielona jest na siedem części, które obrazują dzieci w różnych rolach życiowych: I Dzieci – życie przedwojennych dzieci, w tym mniejszości; II Obrońcy; III Oszukani; IV Ofiary; V Obserwatorzy; VI Okaleczeni; VII Emigranci.

Wystawa będzie ekspozowana w Niepołomicach do 15 października 2019.

2 mln zł na przebudowę drogi

Joanna Musiał

Wiceburmistrz Adam Twardowski odebrał 23 września w Starostwie Powiatowym w Wieliczce symboliczny czek na dofinansowanie budowy chodnika na Ochmanowie.

Przedsięwzięcie obejmuje modernizację drogi gminnej polegającą na budowie chodnika i kanalizacji oraz wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej na odcinku od Oknoplastu w Ochmanowie aż do Szkoły Podstawowej w Zakrzowie. Inwestycja ma służyć przede wszystkim poprawie bezpieczeństwa, w tym rowerzystów i pieszych oraz dzieci uczęszczających do szkoły w Zakrzowie. Remont drogi ułatwi też dojazd do OSP, osiedla mieszkaniowego, okolicznych domów kultury czy też pola golfowego. Ponadto przedsiębiorcy będą mieć też łatwiejszy dostęp do firmy Oknoplast.

Inwestycja jest już w trakcie realizacji i zakończy się do końca tego roku. Całkowity koszt zadania to 2 910 000,00 zł. Dofinansowanie w kwocie 2 034 450,26 zł pochodzi z Funduszu Dróg Samorządowych.

Przyszli samorządowcy izraelscy w Niepołomicach

Przemysław Kocur

Referat Promocji i Kultury

Ponad 20-osobowa grupa uczestników projektu Atidim z Izraela – kadry dla samorządu lokalnego – przebywała z jednodniową wizytą w Niepołomicach. Interesowały ich głównie nasze działania na rzecz rozwoju gospodarczego i społecznego

Atidim to wspólny program Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Izraela, Federacji Władz Lojalnych oraz organizacji pozarządowej Atidim. Jest to czteroletni program prowadzony na Uniwersytecie w Haifie i na Uniwersytecie Ben-Guriona w Tel Awiwie. Szkoli przyszłych samorządowców.

Po spotkaniu z wiceburmistrzem Adamem Twardowskim, który odpowiadał na liczne pytania o wizję i strategię rozwoju gminy oraz podejmowane działania w tym kierunku, Izraelczycy mieli okazję zobaczyć Dom Petyń Kultury w Staniątkach oraz Społeczną Szkołę Podstawową im. Lady Sue Ryder na Jazach. Zwiedzili też Bibliotekę Publiczną oraz Laboratorium Aktywności Społecznej Open-

Space. Spotkali się również z osobami odpowiedzialnymi w urzędzie miejskim za promocję, współpracę z organizacjami pozarządowymi i budżet obywatelski.

Izraelczycy byli szczególnie zainteresowani współpracą gminy m.in. ze stowarzyszeniami pozarządowymi i działaniami na rzecz większego zaangażowania mieszkańców w sprawy lokalnej społeczności. Podkreślali, że zostali „zainspirowani przez innowacyjną gminę i metody działania”.



Rozbudowa szkoły w Zakrzowie

Joanna Musiał

Referat Promocji i Kultury

Przy szkole w Zakrzowie powstaje nowa sala gimnastyczna i 5 dodatkowych sal lekcyjnych.

Do końca 2019 roku obiekt będzie zadaszony, zamontowane zostaną okna i drzwi, tak żeby w okresie zimowym można było prowadzić roboty wewnątrz budynku: wykonanie sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej, także prace związane z montażem systemu wentylacji, klimatyzacji i rekuperacji.

Jak dotąd wykonano już szkielet dachu nad salą gimnastyczną, tzw. dźwigiary z drewna klejonego. Następnie położone będą płatwy, krokwie i pokrycie z blachy. Wszystkie roboty idą

zgodnie z harmonogramem. Termin zakończenia inwestycji zaplanowano na 30 czerwca 2020 roku.



W Podłężu powstaje nowa oczyszczalnia ścieków

Rozpoczęła się budowa oczyszczalni ścieków Podłęże – Zachód zlokalizowanej na obszarze Niepołomickiej Strefy Inwestycyjnej. Przygotowano zaplecze budowy, przywieziono pierwsze materiały, trwają roboty ziemne przed wykonaniem fundamentów. Obiekt będzie docelowo oczyszczał ścieki ze wszystkich miejscowości w zachodniej części gminy

To jedno z zadań, jakie w ramach kompleksowego projektu „Rozbudowa gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Niepołomice” realizuje spółka Wodociągi Niepołomice. Przewidziany na lata 2015-2021 obejmuje on budowę m.in. oczyszczalni ścieków, trzech nowych zbiorników wody, studni głębinowej, ok. 9 km sieci wodociągowej i ok. 16 km sieci kanalizacji sanitarnej.

Część zadań została już wykonana, część jest w trakcie realizacji, a do zakontraktowania pozostały jeszcze zadania polegające na wprowadzeniu systemu zarządzania siecią – GIS oraz monitoringu strat wody. Początkowo dofinansowanie z Funduszu Spójności Unii Europejskiej miało wynosić 18,8 mln zł. W trakcie realizacji spółce udało się pozyskać zwiększenie tej kwoty do 26 mln zł.

Postęp projektu

Infrastruktura dofinansowana z UE została zrealizowana m.in. na osiedlach Boryczów i Suszówka w Niepołomicach oraz w przysiółku Kolanów w Woli Batorskiej. W tym roku zakończono budowę sieci wodociągowej w Podłężu oraz na ulicy Wimmera w Niepołomicach, które docelowo mają podnieść bezpieczeństwo dostaw wody dla mieszkańców.



Zakończono również budowę rurociągu doprowadzającego ścieki do budowanej właśnie oczyszczalni w Podłężu oraz zmodernizowano główne przepompownię w Niepołomicach.

Ponadto został już przygotowany projekt budowy sieci kanalizacji sanitarnej w przysiółku Koźlica w Woli Batorskiej. Budowa rozpocznie się jeszcze jesienią 2019 r., a zakończy w drugim kwartale przyszłego roku. Na obszarze całej gminy trwają również pomiary geodezyjne, które pozwolą na przygotowanie elektronicznej mapy sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej. Posłuży ona do wdrożenia systemu zarządzania sieciami.

Oczyszczalnia ścieków Podłęże – Zachód

Oczyszczalnia Podłęże – Zachód jest oparta na nowoczesnej technologii bio-reaktora membranowego MBR. Pozwala on oczyszczać ścieki do bardzo wysokiej jakości, dzięki czemu można je z powodzeniem wykorzystać np. do mycia placów i ulic oraz nawadniania terenów zielonych. Zastosowane tutaj rozwiązania pozwolą wykorzystać oczyszczone ścieki w procesach technologicznych oczyszczalni, oszczędzając tym samym wodę pitną pochodzącą z sieci. Na oczyszczalni powstanie farma fotowoltaiczna, dzięki której obiekt – mimo dużej energochłonności procesu oczyszczania ścieków – będzie przyjazny dla środowiska, wykorzystując energię ze źródeł odnawialnych.

Kompleksowy projekt „Rozbudowa gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy Niepołomice” realizowany będzie do końca 2021 roku. Wtedy powinny się zakończyć wszystkie 18 inwestycji, które obejmuje. Projekt jest współfinansowany ze środków UE w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

KAROLINA MARZEC

JRP Wodociągi Niepołomice sp. z o.o.



Zielone, gdy jest dobre powietrze

Szymon Urban

Referat Promocji i Kultury

43 oczyszczacze powietrza trafiły do wszystkich przedszkoli i żłobków na terenie naszej gminy. Środki na ich zakup zebraliśmy podczas Dni Niepołomic. Dorzucił się więc każdy, kto kupił cegiełkę podczas święta naszego miasta

To kolejny krok w długiej i trudnej walce o czyste powietrze.

Oczyszczacze służyć będą naszym najmłodszym mieszkańcom.

Ich zakup sfinansowano ze zbiórki podczas Dni Niepołomic oraz budżetu gminy.

Tegoroczna zbiórka podczas Dni Niepołomic przeznaczona była na zakup oczyszczaczy powietrza. Po podliczeniu zgromadzonych środków przyszedł czas na rozeznanie, ile dokładnie urządzeń należy zamówić. Z obliczeń wynikało, że do samych przedszkoli i żłobków potrzeba ich aż 43. Po zebraniu ofert i negocjacjach z dostawcą okazało się, że zebrana suma jest zbyt niska, dlatego Burmistrz Roman Ptak zdecydował o przekazaniu ponad 13 tysięcy złotych z budżetu gminy na pokrycie zakupu odpowiedniej liczby urządzeń, ponieważ – jak przyznał podczas przekazywania sprzętu – *chodzi nie tylko o komfort, ale też o zdrowie dzieci.*

Oczyszczacze zamówiliśmy z opcją dostawy podczas roku szkolnego, a przed rozpoczęciem sezonu grzewczego. Dziś dotarł do nas samochód wypełniony zamówionym sprzętem.

Nasze oczyszczacze mają po trzy filtry, by wylapać z powietrza jak największą różnorodność pyłów. Filtry trzeba będzie wymieniać około raz w roku, ale ten na największe cząstki – odkurzyć przynajmniej raz na półtora tygodnia. Codzienna obsługa sprzętu nie jest skomplikowana. Najważniejsze informacje przekazane zostały nie tylko wychowawcom, ale również... dzieciom. Kilkunastu małych pomocników

dostrzeże każdą zmianę, jaka pojawi się na panelu. Wiadomo zatem: gdy sprzęt świeci na zielono, powietrze jest czyste, sygnał żółty mówi, że należy zacząć oczyszczanie, a alarmowy czerwony – że cząstek i zanieczyszczeń w powietrzu jest stanowczo za dużo.

Przy pierwszym uruchomieniu w przedszkolu nr 1 przy ul. Kościuszki oczyszczacz zaświecił zielenią. Dzięki temu wiemy, że zdążyliśmy na czas.

To oczywiście walka nie z przyczynami, a efektami zanieczyszczenia powietrza. Jednak takie działania również należy podejmować, ponieważ walka z eliminacją źródeł pyłów potrwa jeszcze długo i pochłonie mnóstwo pieniędzy. Taką walkę prowadzimy już od wielu lat.



Walczymy o czyste powietrze

43 oczyszczacze powietrza przekazała gmina 29 września do przedszkoli, żłobków i klubów malucha w naszej gminie. Doposażamy nasze placówki, by dzieci w czasie nauki mogły przebywać w maksymalnie przyjaznym środowisku. To niezmiernie istotne, by sprzęt został uruchomiony jeszcze przed sezonem grzewczym

Pieniądze na oczyszczacze zbieraliśmy podczas tegorocznych Dni Niepołomic. Dołożył się do nich każdy, kto kupił cegiełkę imprezy. Efekty tych działań będą odczuwalne przez najmłodszych, ale to nie jedyne działania, jakie podejmujemy w walce o lepsze powietrze.

Od 2017 roku, od kiedy powieszono u nas pierwszy czujnik i Niepołomic

zajął wysokie miejsce na liście miast o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu, dokładamy jako gmina starań, by tę sytuację zmienić. By powietrze było lepsze, a co za tym idzie, lepsze były nasze warunki do życia. Nie jest to łatwe, gdyż za stan powietrza odpowiadaemy wszyscy – i osoby świadome, które domagają się bardziej zdecydowanych działań w walce o czyste powietrze,

i osoby nieświadome, które nie wiedzą lub nie chcą przyjąć do wiadomości, że nie można ogrzewać domu byle czym i że każde wrzucenie do pieca plastikowej butelki czy rozpalenie foliowym woreczkiem powoduje emisję do atmosfery silnie toksycznych i rakotwórczych substancji. Zresztą palenie nawet dobrej jakości węglem często powoduje emisję ciężkiego i smrodliwego dymu,



cach. Materiał z pokazu jest cały czas dostępny w na stronie www.niepolomice.eu.

W 2018 roku do przedszkoli w gminie Niepołomice trafiły 23 oczyszczacze powietrza. To wynik udziału Gminy Niepołomice w projekcie Wdrażanie programu ochrony powietrza dla województwa małopolskiego – Małopolska w zdrowej atmosferze, współfinansowanego ze środków Programu LIFE Unii Europejskiej.

Strażnicy miejscy nieustannie kontrolują paleniska domowe. Otrzymali też urządzenie do badania wilgotności drewna. Higrometr jest pomocny przy kontrolach systemowych i interwencyjnych palenisk prowadzonych na naszym terenie.

Ponadto, od 2017 roku w Gminie Niepołomice funkcjonują pyłomierze Airly – czujniki monitorujące przez całą dobę stan powietrza. Zamontowane zostały w każdym sołectwie i każdy może sprawdzić, jaka jest jakość powietrza w jego miejscowości.

Staramy się również przekonywać do transportu publicznego, bo do tego, czym oddychamy przyczyniają się także samochody. Oferujemy darmowe badania spalin. Namawiamy do jazdy na rowerach, albo chociaż współdzielenia samochodu z osobami, które jeżdżą w tych samych kierunkach. Kolej, autobusy, park&ridy, busy – mamy świadomość, że jeszcze wiele jest do zrobienia, ale cały czas udoskonalamy tę sieć, żeby chętniej Państwo z niej korzystali i aby unikać samochodów z pojedynczą osobą, które zostawiają ślad węglowy podobny do większych pojazdów.

Wesprzyjmy się wszyscy nawzajem w walce o czyste powietrze, bo zmian potrzebnych jest jeszcze sporo!

JOANNA MUSIAŁ, JOANNA KOCOT
Referat Promocji i Kultury

a biorąc pod uwagę, że jest nas coraz więcej, coraz więcej palenisk, stężenie tego dymu w powietrzu też wzrasta. Co możemy zrobić? Oczywiście przechodzić na bardziej ekologiczne paliwa – gaz, prąd, pompy ciepła. Jeśli to zbyt radykalna zmiana, to na coraz lepszy jakościowo, bardziej kaloryczny węgiel.

A co robi gmina w tej sprawie? Przede wszystkim staramy się informować i edukować. Jesteśmy pewni, że te osoby, które rozumieją jaka jest stawka, same zaczną wprowadzać zmiany u siebie i będą starały się przekonać najbliższych. Ale to nie wszystko, żeby wyliczyć po kolei, największym zadaniem inwestycyjnym gminy w tym zakresie była realizacja projektu solarnego pt. „Instalacja systemów energii odnawialnej w gminach: Niepołomice, Wieliczka, Skawina oraz Miechów na budynkach użyteczności publicznej oraz domach prywatnych”. Prace przy przedsięwzięciu trwały 8 lat. Początek datuje się na styczeń 2009 roku, a oficjalne zakończenie nastąpiło w 2017 roku. Na terenie wszystkich samorządów zamontowano ponad 4 tysiące instalacji solarnych, termomodernizacji poddano 40 budynków użyteczności publicznej oraz wymieniono 400 lamp oświetlenia ulicznego. Łącznie wszystkie prace pochłonęły 86 milionów złotych.

Dzięki dofinansowaniu ze Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy, mieszkańcy otrzymali blisko 70% dopłatę do zestawów solarnych. W samej Gminie Niepołomice zamontowano 660 instalacji solarnych na domach prywatnych.

Ponadto, w kwietniu 2017 roku ruszył pilotażowy projekt wymiany pieców węglowych na kotły gazowe.

Gmina Niepołomice uzyskała na ten cel dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego na lata 2014-2020 w ramach działania 4.4. Redukcja emisji zanieczyszczeń do powietrza. Do tej pory wymieniliśmy 221 pieców.

Nabór wniosków był prowadzony w dwóch etapach. Z I etapu projektu podpisano 263 umowy (214 pieców zainstalowano, 49 jest w trakcie). Z II etapu podpisano 143 umowy (7 pieców już zamontowano). W planach jest jeszcze wymiana kolejnych 200 kotłów.

Od trzech lat organizujemy w szkołach podstawowych akcję „Szkoły przeciw smogowi”, mającą na celu podniesienie świadomości ekologicznej uczniów. Uczniowie biorą też udział w ekologicznej grze terenowej organizowanej w ramach Programu ograniczenia niskiej emisji dla Gminy Niepołomice. Dla przedszkolaków organizujemy spektakle ekologiczne.

Wspólnie ze specjalistami z portalu czysteogrzewanie.pl, zorganizowaliśmy na niepołomickim rynku pokaz ekologicznego palenia w tradycyjnych pie-





POLA CHWAŁY 2019

FOT. SZYMON URBAN





Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu 2019

Od 16 do 22 września po raz piąty zorganizowaliśmy w Niepołomicach Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu

W tegoroczną kampanię włączyły się także instytucje pozarządowe działające na naszym terenie. Dom Pełen Kultury ze Staniątek zorganizował w niedzielę w parku, wspólnie z wolontariuszami z Zespołu Szkół im. Ojca Św. Jana Pawła II, warsztaty pt. HOP na ROWER dla dzieci i rodziców. Zapaleni artyści mogli wykazać się wena twórczą wykonując prace plastyczne pt. *Z rodziną hop na rower*. Prace można było podziwiać na naszej parkowej wystawie.

Dodatkową atrakcją dla maluchów były również gry planszowe prowadzone przez wolontariuszy. Podczas gry dzieci, bawiąc się, poznawały zasady prawidłowego zachowania na drodze. Dowiedziały się, w co powinny być wyposażony bezpieczny rowerzysta i w jakich miejscach nie powinno się jeździć.

W przerwie dzieciaki mogły przejechać się samochodzikami elektrycznymi z wypożyczalni Kris Story Car.

W niedzielę TKKF Wiarus zorganizował Rodzinny Rajd Rowerowy, a 20-osobowa grupa rowerzystów wyjechała z parku do puszczy, by przy mogile żołnierzy 5. Pułku Strzelców Podhalańskich zapalić znicze wspólnie z grupą rowerzystów z Kląja. Stamtąd razem wrócili do Niepołomic, by pod opieką przewodnika z Muzeum Niepołomiczkiego zwiedzać rynek i komnaty w Zamku Królewskim.

Podczas trwania ETZT Fundacja Lepsze Niepołomicze zorganizowała grę terenową pt. Zgarnij kesza w Niepołomicach. W sumie odnaleziono 21 keszy. Najlepszy uczestnik znalazł ich aż 7!

W sobotę i w niedzielę na trakcie królewskim dealer samochodów Renault Auto Spektrum z Krakowa prezentował samochody z napędem elektrycznym. Jednym z nich był samochód osobowy Renault ZOE. To kompaktowy hatchback, który ładuje się głównie z Wall-Boxa, czyli małego, naściennego terminala. Podobnie jak wszystkie samochody elektryczne, ZOE charakteryzuje się zerową emisją. Pojazd elektryczny jest więc korzystny dla o-

toczenia miejskiego i przyczynia się do poprawy jakości powietrza i ograniczenia hałasu w mieście.

Nowa tegoroczna oferta dla przedsiębiorców to samochód dostawczy Renault Kangoo. Nowe Kangoo to pierwszy seryjny elektryczny samochód dostawczy.

Dzięki nowemu akumulatorowi Z.E. 33, Nowe Renault KANGOO Z.E. pozwala przejechać 200 km w warunkach rzeczywistych. Jest to tej pory największy zasięg na rynku dostawczych samochodów elektrycznych. Technologie i narzędzia zainstalowane w tym samochodzie umożliwiają poprawę zasięgu w samochodzie m.in. przez: hamowanie odzyskowe, pompę ciepła, opony zmniejszające pobór energii, ekonometr i tryb Eco. Ładowanie samochodu jest niezwykle proste i łatwe. Nowa ładowarka 7 kW w dużym stopniu skraca czas ładowania. Nowe KANGOO Z.E. odzyskuje 35 km zasięgu w ciągu 1 godziny i ładuje się do pełnego poziomu w ciągu 6 godzin. Chętni mogli zapisać się w kalendarzu na jazdę testową tymi samochodami.

Obok wystawiły swoje namioty dwie firmy: Ad Active z Niepołomic i Silne rowery z Krakowa. To specjaliści w dystrybucji rowerów i hulajnóg z napędem elektrycznym. W tym dniu nie tylko prezentowały najciekawsze modele, ale uruchomili także punkt doradztwa serwisowego. Chętni mogli na płycie rynku spróbować jazdy elektrycznym rowerem bądź hulajnogą.

Dla spragnionych energii do dalszych podróży Cukiernia Jaga, serwowała darmową kawę z drożdżówką, nie tylko rowerzystom, ale także tym, którzy w tym dniu zostawili samochód w garażu. W sumie wydano prawie 300 kaw i 120 drożdżówek.



Od poniedziałku do piątku w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów F.H.U. Eko Tanko 2 przeprowadzono nieodpłatnie badania spalin w samochodach osobowych. Z usługi tej skorzystało kilkunastu właścicieli czterośladów. Wszystkie analizy spalin mieściły się w normie.

Polskie Składy Budowlane Mrówka z Niepołomic także włączyły się do kampanii ETZT. Firma rozdała w szkołach kilkaset opasek, kamizełek, odbłaskowych wszystkim pierwszoklasistom. Furorę zrobiły także cukierki – mrówki.

Policjanci z niepołomiczkiego Komisarzatu, tak jak w poprzednich latach, przeprowadzili w szkołach pogadanki nt. bezpieczeństwa drogowego. Ponadto, wspólnie z uczniami, w 30-osobowych grupach, przejechali na rowerach ulicami miasta. W szkołach i przedszkolach zorganizowano także konkurs plastyczny, a autorzy najlepszych prac zostaną uraczeni pucharami lodowymi w restauracji Bona w Zamku Królewskim w Niepołomicach.

22 września, w Światowy Dzień Bez Samochodu, komunikacja zbiorowa MPK była darmowa.

Wszystkim osobom zaangażowanym w organizację i pomoc w tegorocznej kampanii ETZT serdecznie dziękujemy!

ZDZISŁAW URANTÓWKA
Referat Promocji i Kultury

Biesiada polskiej piosenki

22 września w Osadzie Podegrodzie obok niepołomickiego zamku odbyła się Biesiada polskiej piosenki – nastrojowo, przebojowo, tanecznie, której organizatorem było Towarzystwo Miłośników Muzyki i Śpiewu im. Stanisława Moniuszki

Niezwykły klimat miejsca, słoneczna pogoda i temat tego muzycznego spotkania pozwolił zebrać liczną publiczność i to, co zasługuje na podkreślenie, publiczność wielopokoleniową. Po raz pierwszy w ponad 25-letniej historii Towarzystwo sięgnęło po innego rodzaju muzykę i śpiew. Na 90 minut w niedzielne popołudnie dotychczasową przestrzeń form i utworów klasycznych wypełniła muzyka folkowa, biesiadna i rozrywkowa. Organizatorom zależało, by móc się spotkać z publicznością i zaproponować jej nie tylko słuchanie, ale i wspólną zabawę. Jak to zrobić najprościej? Zaproponować w programie piosenki znane i lubiane, które bez przeszkód będzie można wspólnie wykonać w miejscu, w którym można poczuć się naprawdę swobodnie. I tak też się stało. Wspólne biesiadowanie w pięknie położonym miejscu rozpoczęło się od powitania i zaprezentowania jednej z najbardziej znanej większości z nas już ze szkoły podstawowej *Prząśniczki* Moniuszki. Utworem tym organizatorzy nawiązali do swojego patrona, jak również do obchodzonego w naszym kraju Roku Moniuszkowskiego. Po nim popłynęły melodie i piosenki, które rozgrzewały publiczność i zachęcały do wspólnego śpiewania. Wśród nich znalazły się: *Lipka*, *W moim ogródečku*, *Takiego Janicka*, *Głęboka studzienka*, *Ukraina*, *Prywatki* czy *Nie liczę godzin i lat*. Oprawę muzyczną zapewnił

kwartet KRacoustic. Zespół występuje w składzie: Ryszard Dziurdzia – akordeon, Tomasz Kobiela – gitara, Michał Rapka – kontrabas, Piotr Bzowski – perkusja. Dla muzyków tej grupy wspólne muzykowanie jest nieodłączną częścią życia, gdzie pasja łączy się z profesjonalizmem. Instrument wiodący to akordeon, piękno jego brzmienia idealnie harmonizuje z akustyczną gitarą, niskimi tonami kontrabasu przy ciepłej, czasem ostrej dynamice perkusji. Na co dzień w swoim repertuarze posiadają popularne standardy muzyki jazzowej, bossa nova, soul, blues, tango, jak i piękne walce francuskie...

Wydarzenie poprowadził, również od strony wokalne, wspólnie z Głorią Brzezińską (wokal, flet prosty) piszący tę relację. Na uczestników biesiady czekała niespodzianka przygotowana przez organizatorów, a mianowicie każdy mógł poczęstować się kromką chleba ze smalcem i kiszonym ogórkiem.

Refleksje, jakie pojawiały się zarówno w trakcie, jak i po zakończeniu Biesiady, pozwalają ocenić to niecodzienne działanie towarzystwa jako niezwykle udane. Zatem łatwiejsze wydaje się pod-



jęcie decyzji o realizacji w Niepołomicach kolejnego, utrzymanego w duchu wspólnego muzykowania wydarzenia. Kiedy? W przyszłym roku, może późną wiosną...?

Organizatorzy serdecznie dziękują Burmistrzowi Miasta i Gminy Niepołomice Romanowi Ptakowi za patronat oraz Fundacji Zamek Królewski w Niepołomicach za wszelką udzieloną pomoc w organizacji. Zarząd Towarzystwa oraz jego członkowie i artyści serdecznie zapraszają 27 października na koncert z udziałem artystów zaprzyjaźnionych, inauguracyjny XXVIII sezon artystyczny Towarzystwa przypadający w roku Jubileuszowym 20-lecia istnienia Zespołu Kameralnego Pro Arte oraz w Roku Stanisława Moniuszki.

JANUSZ ROJEK
w imieniu Zarządu TMMiŚ

WIENIEC JAK ZAMEK

Tadeusz Kącki

W pierwszym tygodniu września w budynku głównym niepołomickiego urzędu miasta eksponowany był wieniec dożynkowy z Niepołomic-Podgrabia, osiedla organizatora tegorocznych dożynek. Wieniec niezwykle, bowiem zaprojektowany tak, by kształtem przypominał Zamek Królewski w Niepołomicach. Konstrukcja ze styropianu wymyślona i wymodelowana była przez Krystynę Rogowską, nad wykończeniem pracowali przez niemal dwa miesiące Maria Rogowska, Grażyna Taborska, Piotr Taborski, Helena Szewczyk i Genowefa Harnik. Wieniec dożynkowy zgodnie z tradycją musi powstać na bazie plonów. I nasz wieniec powstał z ziaren zbóż, grochu i kasz z tegorocznego zbioru.



Moniuszkowski Akord

Jeżeli ktoś z czytelników „Gazety Niepołomickiej” ma ochotę dołączyć do naszego chóru Cantata, to teraz jest najlepszy moment, zaczynamy nowy sezon. Nawet jeśli nie czytacie nut – pomożemy. W szczególności powitamy z otwartymi ramionami panów, bo cierpimy – powiedzmy to elegancko – na deficyt głosów męskich

Arzy się wahają, słów parę o ostatnich wydarzeniach. Z końcem sierpnia wyjechaliśmy na kilka dni na warsztaty – tym razem do pięknego Iwonicza. Oprócz prób i treningów wokalnych po kilka godzin dziennie mieliśmy jeden formalny (w tamtejszym kościele) oraz dwa nieformalne koncerty. Właśnie te nieformalne były najbardziej udane. Pierwszy daliśmy we Lwowie, na słynnym cmentarzu Łyczakowskim.

Do Lwowa wybraliśmy się „prywatnie”, czyli wykupując na miejscu w Iwoniczu jednodniową wycieczkę z lokalnym biurem podróży. Na pięknie odnowionym

Cmentarzu Orłąt Lwowskich w kaplicy zaśpiewaliśmy *ad hoc* kilka utworów pasujących do miejsca i okoliczności. Wzbudziliśmy spore zainteresowanie i podziw. Bardzo nam pomogła świetna akustyka tej kaplicy. Było nas zaledwie kilkanaście osób. Drugi z tych nieplanowanych, a jakże udanych koncertów daliśmy po prostu na deptaku w parku zdrojowym. Był piękny, ciepły wieczór; dużo spacerujących kuracjuszy. Dostaliśmy ogromne brawa.

Nasz kolejny rok pracy rozpoczęliśmy 15 września łączonym koncertem z chórem Akord ze Swarzędza. Występ poświęcony był w dużej części muzyce Stanisława Moniuszki.

Słów kilka o naszych gościach: Akord to chór męski, założony ponad 60 lat temu przy Cechu Rzemiosł Stolarskich. Poznaliśmy się na warsztatach rok temu, w Kołobrzegu, oni także byli tam na swoich warsztatach. Od tej pory utrzymujemy kontakt korespondencyjny, a nawet mieliśmy ogromną przyjemność dostać od nich ogromną paczkę słynnych marcińskich rogali na tłusty czwartek. Były pyszne. W tym roku Akord zaplanował spędzić swoje warsztaty właśnie w Niepołomicach, co dało nam okazję zorganizowania łączonego koncertu Moniuszkowskiego.

ROK MONIUSZKOWSKI

Rok 2019 ogłoszono „Rokiem Moniuszkowskim”, jako że mija okrągła dwusetna rocznica jego urodzin. Stanisław Moniuszko urodził się w miejscowości Ubiel, na terenach dzisiejszej Białorusi. Jego ojcem był Czesław Moniuszko, były uczestnik kampanii napoleońskiej, utalentowany rysownik, a nawet literat, matką Elżbieta, z pochodzenia Węgierka. Prawdopodobnie to ona była pierwszą nauczycielką muzyki Stanisława, jako że grała na klawikordzie i miała piękny głos. Śpiewała mu polskie pieśni patriotyczne i chwalała jej za to, w końcu mogła mu śpiewać czardasze. Kiedy Stanisław miał 8 lat, rodzina przeprowadziła się do Warszawy, gdzie chłopca wystawiono na naukę gry na organach. Rodzina jednak tu nie osiadła, ale przeprowadzała się do Mińska i Wilna. Gdy Stanisław miał 17 lat, zaręczył się z panną Aleksandrą Müllerówną, ożenił się niespełna cztery lata później, po studiach muzycznych w Berlinie, skąd wrócił jako w pełni wykształcony muzyk – organista – oraz początkujący i dobrze zapowiadający się kompozytor. Ożenek był bardzo udany przede wszystkim dlatego, że panna była bardzo bogata i na następne lata, kiedy Moniuszko zdobywał i utwierdzał swoją pozycję jako muzyk, był wolny od trosk materialnych. O tym, że małżeństwo było udane można też wnosić z faktu, że mieli aż dziesięcioro dzieci!

W życiorysie Moniuszki znalazłam ciekawy wątek krakowski. Otóż kompozytor był w Krakowie, zwiedzał Wawel i groby królewskie. Tak się zachwycił tym miejscem, że zaczął pisać operę pt. *Rokiczana*, której akcja rozgrywa się w Krakowie. Libretto napisał Józef Korzeniowski. Według jego fabuły Rokiczana była czeską księżniczką zaręczoną z królem Kazimierzem Wielkim, osobą bardzo energiczną, która zaczęła rządzić Krakowem, zanim jeszcze została królową. Nie spodobało się to rajcom miejskim i wymusili na królu zerwanie zaręczyn. Według źródeł historycznych prawda była nieco inna – Rokiczana

była bogatą mieszczką, wdową, bardzo piękną i faktycznie do ślubu z królem doszło, ale małżeństwo trwało tylko kilka lat i zostało rozwiązane, bo tak naprawdę król Kazimierz Wielki był już wcześniej żonaty – jego sytuacja małżeńska była, delikatnie mówiąc, skomplikowana. Moniuszko dzieła nigdy nie dokończył, według jednych dlatego, że fabuła utworu mogła urazić Czechów (a w szczególności Bedżicha Smetanę, kompozytora czeskiego i prywatnie przyjaciela Moniuszki) i spowodować niepotrzebne komplikacje polityczne. Według innych źródeł krytycy muzyczni mieli za złe Moniuszce, że rola króla została skomponowana na baryton. Nie jest to dla mnie zrozumiałe, dlaczego król Kazimierz Wielki nie mógł być barytonem, ale Moniuszko bardzo się przejmował krytyką i pracę nad operą na dobre porzucił.

W latach sześćdziesiątych XIX w. Moniuszko osiadł z rodziną na dobre w Warszawie i objął dyrekcję Opery Narodowej. Skomponował wiele dzieł i nie będę ich tu wyliczać, wspomnę tylko, że był fanatycznie wprost religijny, a jego utwory o charakterze sakralnym to prawdziwe perły.

Znamy kilka jego podobizn, ale opisy współczesnych mu dorzucają szczegóły niewidoczne na obrazach. Był niski, otyły, krótkowzroczny, miał zeza i utykał na jedną nogę. Nie bardzo dbał o siebie, uwielbiał jadać tłuste mięsa o północy. Lubił grać w karty, jakkolwiek źródła nie podają, czy na pieniądze. Pod koniec życia borykał się z poważnymi kłopotami materialnymi, ktoś o nim napisał, że to dlatego, że jego żona wydawała pieniądze bez opamiętania. Dodając do tego fakt, że miał dziesięcioro dzieci i grywał w karty, to kłopoty finansowe wydają się niemal pewne. Zmarł, mając zaledwie 53 lata, przygnieciony nie tylko tymi troskami, ale także serią bardzo niepoehlebnych recenzji muzycznych.



Miałam przyjemność koncert ten prowadzić, przygotowałam sobie mnóstwo ciekawostek z życia kompozytora. Załączone są do tego artykułu.

Wracając do naszego koncertu – na początek wystąpiła Cantata, przypominając m.in. Moniuszkowskie modlitwy, później w wykonaniu Akordu usłyszeliśmy kilka jego słynnych pieśni. Dla zamknięcia tematu zaprosiliśmy widzów do zaśpiewania razem z nami najpopularniejszej kompozycji Moniuszki. Dla naszych widzów było to spore zaskoczenie – najpopularniejsza dziecięca piosenka *Władz kotek* to też kompozycja naszego mistrza! Fakt, że niektóre źródła podają, że to osiemnastowieczna melodia ludowa, ale na pięciolinii

oficjalnie rzucił ją Moniuszko. Potem Akord zaśpiewał swoje popisowe evergreeny, od melodii z filmu *Flinstonowie* przez *Skrzypka na dachu* po *Zimnego*

drania. Dowiedli tym, że muzyka chóralna nie musi być sztywna i poważna, i że na chór da się rozpisać każdy motyw muzyczny. Dyrygowała z ogromnym wdziękiem Jadwiga Maćkowiak – drobna, filigranowa dama, a zespół był dużym chórem męskim – miło było popatrzeć i posłuchać.

Koncert zakończyliśmy wspólnym odśpiewaniem *Va, pensiero* – można powiedzieć chórowym hitem wszech czasów. Prywatnie próbowałam zwerbować choć kilku śpiewających panów do Cantaty, ale bez rezultatu. Wyjechali następnego dnia zachwyceni Niepołomicami.

TERESA URBAN
Chór Cantata



Na dożynkach w Zakliczynie

1 września 2019 roku w Zakliczynie Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Zabierzowskiej uczestniczyło w Wojewódzkich Obchodach Dożynkowych dla Małopolski Wschodniej

W tym roku dożynki wojewódzkie odbywały się w dwóch miejscach. Dla części zachodniej miały miejsce 25 sierpnia w Ryczowie koło Wadowic, a dla Małopolski Wschodniej – w Zakliczynie. I to na te udaliśmy się 1 września.

Koło Gospodyń Wiejskich z Woli Zabierzowskiej wybrało się do Zakliczyna tak, jak należy – z przygotowanym wieńcem dożynkowym z tegorocznych zbóż. Taki wieńiec wymaga nie tylko dużo czasu i nakładu pracy, ale też obeznania w tradycji dożynkowej – bo do niej warto nawiązywać, ale też wizji – coś nowego i oryginalnego w takiej pracy znaleźć się musi. Reprezentowaliśmy nie tylko naszą wioskę, ale też gminę i powiat, bo z naszego regionu byliśmy jedyni.

Program dożynek był napięty. Obrzęd dożynkowy przygotował zespół Gwoź-





dziec. Na scenie zaprezentował się również kabaret PAKA, a także pojawił się zespół Golec uOrkiestra. W czasie dożynek nie zabrakło stoisk regionalnych i występów kapel ludowych.

Tradycyjną częścią dożynek jest dziękczynna msza święta. Odprawił ją ks. Andrzej Jeż, biskup tarnowski, w intencji rolników i tegorocznych plonów. Mówił o zadaniach rolników teraz, ale rów-

oficjalna – powitanie przez starostów dożynek Jolantę i Mariusza Starzewskich, właścicieli gospodarstwa z uprawą ekologicznych warzyw i owoców. Następnie gospodarze dożynek Anna Pieczarka, członek zarządu województwa małopolskiego, i Dawid Chrobak, burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn, pokroili tradycyjny bochen chleba z tegorocznych plonów i podzielili go między obecnych. Później odczytano

niez w czasie II wojny światowej. Nawiązania do wydarzeń sprzed ośmiu dekad pojawiły się nie bez powodu – dożynki odbywały się bowiem dokładnie w 80. rocznicę rozpoczęcia II wojny światowej.

Po mszy świętej odbyła się część

listy od prezydenta, premiera i innych zaproszonych, acz nieobecnych osób.

Kolejnym punktem obchodów było ocenienie wieńców dożynekowych w dwóch kategoriach – najpiękniejszy wieniec tradycyjny oraz najpiękniejszy wieniec współczesny.

W konkursie udział wzięło przeszło 30 wieńców z powiatów tarnowskiego, brzeskiego, bocheńskiego, nowosądeckiego, limanowskiego, gorlickiego, proszowickiego, dąbrowskiego, krakowskiego i nasz – reprezentant powiatu wielickiego. Niestety nie udało nam się zdobyć miejsca na podium, ale zdobyliśmy doświadczenie, a to, co mogliśmy zobaczyć i przeżyć, pomoże nam jeszcze lepiej przygotować się w przyszłym roku. Zresztą takie spotkania z innymi kołami gospodyń bywają ciekawe i inspirujące nie tylko, jeśli chodzi o dożynki, ale także szeroko pojętą działalność.

KONRAD BARTOSZEK
KGW Wola Zabierzowska

Jak na rydze to tylko do Wysowej

Sylwia Ostrowska
KGW Wola Zabierzowska

Miłośnicy lasu i smakosze grzybów w ostatni weekend września licznie przybyli do Wysowej-Zdrój na coroczne święto rydza, w tym ciekawym wydarzeniu nie mogło zabraknąć seniorów i koła gospodyń z Woli Zabierzowskiej

Od 27 do 29 września uczestnicy Klubu Seniora wybrali się do uroczego miejsca w Beskidzie Niskim, które od wielu lat jest nie tylko popularnym kurortem sanatoryjnym, ale również stolicą rydza. W Wysowej-Zdrój już po raz 12 zostało zorganizowane „polowanie na rydza”, czyli konkurs, kto więcej grzybów zbierze. Ta konkurencja wymaga oczywiście wiele wysiłku i przygotowania, biorąc pod uwagę górskie warunki leśne.

W Parku Zdrojowym na turystów czekało wiele atrakcji przygotowanych przez organizatorów imprezy. Warsztaty robienia biżuterii, makramy, a nawet cieszące się wielkim zainteresowaniem zajęcia edukacyjne Pasta z chwasta, czyli jak z popularnych chwastów przygotować sałatkę, lub jaki chwast dodać do podniesienia watorów smakowych przygotowywanych potraw. Oczywiście można było skosztować każdej potrawy.

Ciekawym punktem programu podczas Święta Rydza były warsztaty przy-

gotowane przez Lasy Państwowe, wykłady i pogadanki. Tutaj panowie mogli wykazać się przy budowaniu karmnika lub budki legowej, dzieci chętnie uczestniczyły w przygotowaniu deserów Las w słoiku.

Była też wystawa mikologiczna. Można było podziwiać różne odmiany grzybów, również te trujące. Jak tłumaczy Barbara Piech ze Stowarzyszenia Na grzyby – *Chociaż rydz wydaje się być charakterystycznym grzybem, popularnie zwane rydzami są tak naprawdę trzy do czterech gatunków w Polsce. Wszystkie mają czerwone mleczko, wszystkie są w pomarańczowo-rudych odcieniach. Liczba odmian i pokazanych grzybów, jakie występują w beskidzkich lasach, jest ogromna, ale po prelekcji razem z prezentacją spokojnie można wybrać się na grzybobranie.*

Dużym zainteresowaniem cieszyły się stoiska przygotowane przez koła gospodyń z gminy Ujście Gorlickie, smaczne potrawy regionalnej kuchni

Łemkowskiej cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem. I nic w tym dziwnego świeżutkie bez konserwantów i jeszcze przygotowywane na miejscu.

Piękna słoneczna pogoda i wysoka temperatura pozwoliła odpocząć, jednak kolorowe liście na drzewach szczególnie widoczne na zboczach górskich przypominają, że to już jesień. Zachwyceni pięknem otaczającej przyrody w niedzielny wieczór powróciliśmy do Woli Zabierzowskiej.

Kierujemy podziękowania do wszystkich osób, dzięki którym projekt jest realizowany i finansowany. Podziękowania kierujemy również do władz DPS-u w Staniątkach za użyczenie wózków inwalidzkich.



Poznaj nas

II małopolskie spotkanie z mundurem

Edyta Pilch

ZSiOŚJPiI w Niepołomicach

W środę 25 września w jednostce pododdziału prewencji krakowskiej policji odbył się dzień otwarty Powiatowej Komendy Policji

Jako że spotkanie zorganizowane pod hasłem „Poznaj nas, II małopolskie spotkanie z mundurem” dedykowane było głównie dla uczniów klas mundurowych z Małopolski, dlatego też uczniowie Zespołu Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach grupy tzw. policyjne i pożarnicze, czyli uczniowie realizujący innowację pedagogiczną Edukacja policyjna i Edukacja pożarnicza

w Liceum Ogólnokształcącym również uczestniczyli w tym wydarzeniu.

Program ramowy obejmował uroczystość ślubowania nowo przyjętych policjantów do służby oraz wręczenia odznaczeń dla policjantów i pracowników Policji z garnizonu małopolskiego.

Ponadto w ramach Dnia Otwartego dla klas mundurowych z województwa małopolskiego odbył się:

- pokaz floty sprzętu transportowego,
- wystawa Policja Państwowa – 100 lat,
- pokaz policyjnej floty sprzętu transportowego,
- statyczne zabezpieczenie wypadku drogowego + pierwsza pomoc,
- pokaz dronów,
- pokaz sprzętu laboratorium kryminalistycznego.

Dla uczniów i nauczycieli odbyła się prelekcja dotycząca uzależnień prowadzona przez specjalistę w tym zakresie, Roberta Bretnera.

Wszyscy uczestnicy spotkania wzięli udział w poczęstunku, który przygotował Wydział Zaopatrzenia i Gospodarki Materiałowej Policji.

Czytali nowele

Agata Dańda

nauczyciel-bibliotekarz w ZSiOŚJPiI w Niepołomicach

6 września w Zespole Szkół im. Ojca Świętego Jana Pawła II w Niepołomicach odbyło się Narodowe Czytanie. Na tegoroczne lektury wybrano osiem nowel

Prezydent Andrzej Duda z Małżonką dokonali ich wyboru z ponad stu propozycji tytułów przesłanych do Kancelarii Prezydenta. *To wybór tekstów, których wspólnym mianownikiem jest polskość w połączeniu z treściami uniwersalnymi, refleksją nad człowiekiem i społeczeństwem. Ich zwięzła*

forma idzie w parze z mistrzostwem stylu i plastycznością, która pozostawia w umysłach czytelników niezapomniane wrażenia. (...) – napisał w specjalnym liście Prezydent RP Andrzej Duda.

W naszej szkole wydarzenie zainaugurowała dyrektor Barbara Wiśniow-

ska fragmentem noweli *Dobra Pani* Elizy Orzeszkowej.

W wydarzeniu udział wzięła społeczność uczniowska, zaś nowele czytali uczniowie klas maturalnych wraz z nauczycielem informatyki, Tomaszem Palińskim, który odczytał fragmenty *Sawy* (z cyklu: *Pamiętki Soplicy*) Henryka Rzewuskiego.

Fragmenty literatury opracowała nauczycielka języka polskiego Lucyna Niedbała-Trojan, a uroczystość poprowadziła Justyna Kuźma, opiekun Samorządu Uczniowskiego i nauczyciel j. angielskiego.

Maluszki na start

Anastazja Wachała

nauczyciel PS nr1 w Niepołomicach

27 i 28 sierpnia w Przedszkolu Samorządowym nr 1 w Niepołomicach odbyły się zajęcia adaptacyjne dla nowych przedszkolaków oraz dla ich rodziców. W tym roku przedszkole przywitało 45 maluszków, a ich grupy to Leśne Ludki i Biedroneczki

Zajęcia adaptacyjne w naszym przedszkolu przede wszystkim miały na celu pokazać, że dziecko może świetnie się bawić nie tylko w domu pod opieką rodzica, ale również podczas zabaw w przedszkolu. Maluchy miały okazję zaznajomić się z nowym miejscem i innymi dziećmi, paniami oraz przyzwy-

czaić się do nowego rytmu dnia. Przedszkolaki podczas tych jakże ważnych dla nich pierwszych dni edukacji uczestniczyły w grach i zabawach muzyczno-ruchowych, miały także okazję pobawić się nowymi zabawkami. Dzieci poznały budynek przedszkola (swoje sale zajęć, szatnie, łazienkę), plac zabaw, swoją

grupę rówieśniczą oraz wychowawczynię, a także personel pracujący w placówce, tak aby później w pierwszych tygodniach września łatwiej im było przezwyciężyć strach przed przedszkolem oraz stres związany z przełomową sytuacją w życiu.

Dla rodziców moment, w którym dziecko rozpoczyna swoją przygodę z nauką również nie jest łatwy. Dlatego podczas zajęć adaptacyjnych także i oni mieli okazję poznać specyfikę pracy przedszkola, sposoby realizacji założeń programowych oraz metody i formy pracy z dziećmi.

Wszystkim nowym przedszkolakom życzymy powodzenia, mnóstwo uśmiechu i samych radosnych chwil spędzonych w naszym przedszkolu.

Międzypokoleniowe rozpoczęcie roku szkolnego

2 września 2019 był dniem wyjątkowym nie tylko dla dzieci i młodzieży, która realizuje obowiązek szkolny, ale także dla seniorów z tzw. pokolenia Polskich Dzieci Wojny. Dzięki ogólnopolskiej akcji „Przerwany Marsz”, żyjący dziadkowie i babcie urodzeni przed 8.05.1945 r. mieli okazję dokończyć w sposób symboliczny swój, przerwany wybuchem wojny, marsz do szkoły sprzed 80 lat. Do akcji dołączyła Społeczna Szkoła Podstawowa im. Lady Sue Ryder w Niepołomicach, zapraszając w swoje mury przedstawicieli pokolenia wojennego na uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego 2019/2020.

W pierwszy wrześniowy poniedziałek niemal 500 uczniów ubranych na galowo i z uśmiechami na twarzach odśpiewało hymn narodowy w obecności grona pedagogicznego, rodziców oraz wspomnianych już wyjątkowych gości. Wszystkich zgromadzonych po wakacjach w hali sportowej przywitani, składając przy tym życzenia na kolejny etap edukacji: dyrektor szkoły – Tomasz Donatowicz, przewodniczący organu prowadzącego – Stanisław Ptak, dyrektor Wydziału Edukacji w Urzędzie Miasta i Gminy w Niepołomicach – Wiesław Bobowski oraz Przewodnicząca Rady Rodziców – Agata Głowacka. Społeczności szkolnej przedstawiono także nowych nauczycieli. Szczególną chwilę stanowiły słowa kierowane do Polskich Dzieci Woj-



ny – słowa podziękowań za przybycie, słowa uznania za wytrwałość i wierność ideom, takim jak wolność i ojczyzna, słowa zapewnień o tym, że szkoła będzie przekazywać tą jakże ważną część historii, której przybyli goście doświadczyli bezpośrednio.

Po uroczystej inauguracji, kiedy uczniowie wraz z rodzicami rozeszli się do klas na spotkania z wychowawcami, starsze pokolenie spędziło czas z dyrekcją oraz klasą 3a. Była to okazja, aby podzielić się wspomnieniami, opowiedzieć o realiach szkoły, do której chodzili nasi

goście, do zobaczenia przez nich szkoły współczesnej. Wśród osób z pokolenia wojennego, które dokończyły swój „przerwany marsz” byli: wymieniony wcześniej Stanisław Ptak, jakże bliski społeczności szkolnej od samego początku istnienia placówki noszącej imię Sue Ryder (jeszcze gimnazjum), babcie naszych uczennic: Mieczysława Wardyga oraz Teresa Migas, dziadkowie absolwenta szkoły – Zofia i Kazimierz Michalscy – wieloletni nauczyciele. Pani Zofia wprowadzała niegdyś w świat edukacji najmłodszych uczniów szkoły podstawowej, zarządzała także miłością do książek, pracując w bibliotece. Pan Kazimierz natomiast – człowiek z niezwykłą energią i gotowością do przekazywania historii, której był świadkiem, przez 48 lat również był związany z oświatą – prowadził zajęcia wychowania fizycznego, a także przysposobienia obronnego. Ciekawostką jest to, że powodem dla których Państwo Michalscy przyjechali w nasze strony z zupełnie innego regionu Polski były wolne wakaty nauczycielskie na terenie Niepołomic.

Szanujemy, dziękujemy, pamiętamy! A uczniom i przedstawicielom grona pedagogicznego z całej gminy, życzymy pełnego sukcesów i przygód w roku szkolnego 2019/2020!

PAULINA OWSIŃSKA-TEJCHMA
SSP w Niepołomicach-Jazach



Żywa lekcja historii

Aneta Trela

nauczyciel języka polskiego ZSP w Zagórzcu

17 września w Szkole Podstawowej w Zagórzcu miała miejsce Żywa lekcja historii. Była to kontynuacja zapoczątkowanego 2 września programu Przerwany marsz – spotkanie z dziećmi wojny

W tym dniu przypada także Dzień Sybiraków. Z tej okazji uczniowie klas III-VIII spotkali się na sali gimnastycznej z siostrą Benedyktą Nogaj, Haliną Szczugiel i Antonim Matwiejczykiem – dziećmi wojny zesłanymi na Sybir, którzy podzielili się swoimi przeżyciami oraz refleksjami dotyczącymi pobytu na „niehumanitarnej ziemi”.

Dzięki spotkaniu z Polskimi Dziećmi Wojny poznaliśmy tragiczne doświadczenia ludzi, którzy przeżyli na zesłaniu swoje dzieciństwo, stracili tam najbliższych. Przed wojną rodziny naszych gości mieszkaly po sąsiedzku w Zastawiu na Wołyniu. Rodzina sióstr Nogaj została wywieziona w 1940 roku do łagru Szujsk. Pracowali tam ponad siły, w bardzo niskich temperaturach, przymierając głodem. Na zesłaniu zmarli dwaj bracia sióstr, pozostałym członkom rodziny udało się przeżyć w tych tragicznych warunkach i powrócić do Polski ostatnim transportem po ponad sześciu latach niewoli.

Trochę inne były losy Antoniego Matwiejczyka, którego matka uznała, że jedynym ratunkiem dla rodziny jest dotarcie do tworzącego się polskiego wojska. W czasie tej tułaczki mały Antos zachorował i trafił do ochronki założonej przez polskiego księdza. Po wielu trudnościach dotarło tam także rodzeństwo chłopca. Mieli szczęście, bo ochronką zainteresowała się Hanka Ordonówna, wspaniała artystka. Dzięki jej kontaktom dzieci trafiły do Indii, gdzie miały dobrą opiekę. Po wojnie pan Antoni nie wrócił już do Polski, osiadł w Londynie.

Nasi goście świetnie pamiętali atmosferę tych czasów, utkwily im w pamięci ciekawe, czasem mrozące krew w zylach wydarzenia, których my słuchaliśmy z niedowierzaniem. Do dzisiaj słyszą dźwięki, czują zapachy, widzą osoby związane z wszechobecnym wówczas strachem. Spotkanie stało się żywą i piękną lekcją historii, która na długo pozostanie w naszej pamięci i w naszych sercach.

Sceniczny początek roku

Małgorzata Okrzesik

nauczyciel SP w Podłężu

Początek września był bardzo pracowity dla uczennicy Szkoły Podstawowej w Podłężu, Amelii Ślusarek. W sobotę 7 września wystąpiła ona na IV Swoszowickim Pikniku Patriotycznym, który odbył się w Forcie Swoszowice. Podczas tej uroczystości Amelia zaśpiewała cztery piosenki. Jej występ spotkał się z dużym zainteresowaniem. Nagrodzono go długimi brawami. Amelia wystąpiła także w duecie z Norbertem Smolińskim, wokalistą zespołu Contra Mundum.

W niedzielę, 8 września, w Teatrze Wielkim w Łodzi odbył się koncert patriotyczny z okazji 80. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Nosił on tytuł Abyście nigdy nie zwątpili. Wśród wielu gwiazd polskiej sceny muzycznej, takich jak: Marika, Natalia Sikora, Norbert Smoła Smoliń-

ski, wystąpiła również nasza uczennica. Amelia zaśpiewała kołysankę Kraj z baśni, nawiązującą do tragedii polskich zesłańców na Syberię i do Kazachstanu. Wśród zaproszonych gości obecny był Wicepremier, Minister Kultury i Nauki Piotr Gliński.

Opiekę artystyczną nad Amelią sprawują: Małgorzata Okrzesik i Marta Błachowicz.



EuroWeek

Agnieszka Frańś

Już po raz drugi grupa uczniów z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Zagórzcu spędziła pierwszy tydzień września na warsztatach kulturowo-językowych z rówieśnikami z całej Polski na obozie EuroWeek

Fundacja EuroWeek to stowarzyszenie posiadające wieloletnie doświadczenie w działalności edukacyjnej na rzecz młodzieży. Zajęcia prowadzone w formie interaktywnych warsztatów, gier symulacyjnych i praktycznych ćwiczeń przez szkoleniowców-wolontariuszy. To bardzo efektywna i atrakcyjna forma nauki języka obcego. Każdy uczestnik szkolenia miał możliwość prowadzenia konwersacji w języku angielskim oraz poznania muzyki i tańców narodowych z krajów wolontariuszy – Kolumbii, Indonezji, Wietnamu czy Filipin. Po kilku dniach zajęć nawet najbardziej wstydliwi nie mieli oporów przed wystąpieniem publicznym, prezentacją scenki w języku angielskim czy zatańczeniem tradycyjnego tańca. Uroczystym podsumowaniem obozu były miłe słowa i dyplomy dla uczestników, którzy zgodnie zadeklarowali, że w przyszłym roku też z chęcią wezmą udział w tym przedsięwzięciu.



Niezawodny partner

Joanna Bajer

Droga do szkoły i z powrotem jest stałym elementem w życiu dziecka od 1 września aż do następnych wakacji. Zatem droga ta powinna być bezpieczna. Dbają o to policjanci, nauczyciele i rodzice. Bezpieczeństwo najmłodszych uczestników ruchu drogowego to zadanie priorytetowe wszystkich dorosłych. Problematyka bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie jest też obojętną firmie MAN Trucks. Jak co roku uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Suchorabie otrzymali od firmy kamizelki odbłaskowe. Firma MAN od 6 lat jest niezawodnym partnerem szkoły w Suchorabie i pokazuje, jak pozytywnie świat biznesu, wspierając szkoły, może mieć ogromny wpływ na podniesienie ich standardu oraz kreowanie pozytywnego wizerunku w środowisku lokalnym.

Dyrektor szkoły, grono pedagogiczne, uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Suchorabie dziękują firmie MAN za ofiarność, pamięć i troskę.

Wakacje z Klubem Podróżnika

Klub Podróżnika Turbacz działający już od kilkunastu lat przy Społecznej Szkole Podstawowej im. Lady Sue Ryder rozpoczął w 2019 roku nowy, bardzo ciekawy projekt. Uczniowie – członkowie klubu – mają za zadanie odwiedzić wszystkie pasma górskie Polski i wspiąć się na najwyższe szczyty w każdym z nich



Projekt jest realizowany we współpracy z warszawskim stowarzyszeniem Zdobywców Korony Gór Polski. Zadanie jest niezwykle ambitne, gdyż do zdobycia jest 28 szczytów w Karpatach, Sudetach i Górach Świętokrzyskich. Każdy z nich należy odwiedzić, wpinając się pieszo znakowanymi szlakami turystycznymi, zawsze zaczynając od podnóża pasma. Nie można korzystać z pomocy kolejek linowych, samochodów terenowych, a nawet rowerów. Najważniejszym i najtrudniejszym szczytem do zdobycia są oczywiście tatrzańskie Rysy, sięgające blisko dwa i pół kilometra wysokości bezwzględnej.

Szczegóły tras pieszych, a szczególnie wizyta na szczycie, muszą być udokumentowane za pomocą fotografii. Każdy ze zdobywców musi zdobyć odpowiednią pieczętą na wierzchołku góry lub w jego pobliżu. Bez tych elementów nie uda się otrzymać zaszczytnego i honorowego tytułu Zdobywcy Korony, który jest przyznawany już od ponad 20 lat.

Podczas wakacji była bardzo dobra okazja, aby przeżyć wspaniałą przygodę w najpiękniejszych zakątkach polskich pasm górskich. Przy okazji wypraw na szczyty z listy Korony Gór Polski można było dotrzeć do wielu atrakcyjnych miejsc oraz poznawać historię i kulturę naszej Ojczyzny. Pierwszym miejscem, jakie odwiedzili członkowie KP Turbacz była tajemnicza i skalista Ślęza. Niezwykle urokliwe okazały się szlaki w górach Sowich. Jednak największe wrażenie pozostawiły ruiny zamku Radosna zagubione w dzikim i gęstym lesie bukowym. Wyprawa na Chełmiec w Górach Wałbrzyjskich wiązała się z zmaganiem się z deszczem i nienajlepszą pogodą, ale po powrocie można było zwiedzić muzeum kopalni barytu w Boguszowie – Gorcach. Również podczas wyprawy na Kłodzką Górę trzeba było spieszyć się, by zdążyć przed ulewą.

Bazą kolejnych wypraw była wieś na skalnym Podhalu – Małe Ciche. Miejsce to pozwoliło na organizację wielu górskich przygód w pobliskich pasmach. Przede wszystkim można było zwiedzić niezwykle zakątki Tatr. Młodszy uczestnicy, czyli dzieciaki w wieku 10-11 lat, odwiedzili Dolinę Pięciu Stawów, z której przez Świstówkę Roztocką udali się nad Morskie Oko. Odbyła się też wycieczka na Gęsią Szyję i Rusinową Polanę. Szczególnie smaczne były oscypki zakupione na bacówce, kwaśna żętyca nie zyskała dużej grupy miłośników.

Szczyty Korony Gór Polski można było zdobywać podczas wyprawy w Sudety Wschodnie. Bazą była niewielka miejscowość u stóp Śnieżnika – Bolesławów. I właśnie szczyt góry Śnieżnik był pierwszym wierzchołkiem zdobytym podczas wyjazdu. Ten potężny szczyt dał możliwość podziwiania wspaniałych widoków, lecz największe atrakcje kryły się u jego podnóża. Niezwykle ciekawie było w kolorowej kopalni ura-



nu i fluorytu oraz w pełnym rzadkich minerałów, skamielin i kamieni szlachetnych Muzeum Ziemi w Kletnie. Również w pobliskich Szklarach można było zwiedzić kopalnię niklu, znaną na cały świat z najpiękniejszych okazów kamieni ozdobnych: chryzoprazów, opali i chalcedonów. Uczestnicy mogli sami odszukać w starych sztolniach surowe i cenne okazy tych minerałów.

Podsumowując sukcesy młodych podróżników zdobywających szczyty Korony Gór Polski, trzeba przyznać, że niektórzy z nich niezwykle się zaangażowali. Najlepsi mają już w książeczkach klubowych udokumentowane zdobycie blisko 20 z 28 szczytów. W wewnętrznej rywalizacji zdecydowanie prowadzi sześciu chłopców: Antek Mazurek, Wiktor Kachniarz i Leon Prokop z klasy 5a oraz Maciek Gacoń, Leon Giba i Hubert Małecki z klasy 7a. Ta ostatnia trójka, mimo młodego wieku, może pochwalić się już olbrzymim doświadczeniem w górskich wyprawach, czego efektem było zdobycie szczytu Rysów w polskich Tatrach. Ten najwyższy polski szczyt to „wisienka na torcie” Korony Gór Polski.

PAWEŁ GÓRALCZYK
opiekun KP Turbacz

Pożegnanie lata – powitanie jesieni

Iwona Taborska, Agnieszka Jaglarz
PS w Podłężu

Lato dobiegło już końca, a w Przedszkolu Samorządowym im. św. Kingi w Podłężu wyjątkowa uroczystość – Dożynki Przedszkolne pod hasłem Pożegnanie lata – powitanie jesieni

W przystrojonym na tę okazję wnętrzu Domu Kultury INSPIRO zebrali się zaproszeni goście: Prezes Polskich Zakładów Zbożowych PZZ w Krakowie, sołtys wsi Podłęże, członkowie Koła Gospodyń Wiejskich, dyrektor Szkoły Podstawowej w Podłężu oraz dzieci, nauczyciele i personel przedszkola. Wszyscy w radosnych nastrojach oglądali przygotowane piękne wystawy z zebranych plonów rolnych. Każdy z uczestników uroczystości mógł oglądać dawne narzędzia rolnicze, ręczne przyrządy do przetwórstwa zebranych warzyw oraz dzbany, kanki, sita, kosze i inne wykorzystywane w gospodarstwie przedmioty. Największym symbolem tego święta jest wieniec dożynkowy i chleb, którego także i tutaj nie zabrakło.

Uroczystość rozpoczęła dyrektor przedszkola, Danuta Gąska, która prze-

kazała symboliczny bochen chleba gospodarzom dożynek Joannie i Arturowi Bachnickim, reprezentującym rolników w naszym przedszkolu, życząc im owocnych plonów w kolejnym roku. Pięknie ubrane w regionalne stroje nauczycielki wprowadziły zebranych w dożynkowy klimat, częstując chlebem i solą, a także przybliżając wszystkim krótką historię powstania chleba oraz tradycję dożynek.

Przed publicznością wystąpiły dzieci ubrane w stroje regionalne, które wśród barwnej dekoracji z plonów ziemi zaprezentowały program artystyczny pt: *Plon, niesiemy, plon.*

Na koniec przyszedł czas na dożynkowy grill. Były kiełbaski, chleba ze smalcem i kiszonym ogórkiem oraz pyszne ciasto marchewkowe. Na podwórku przedszkolnym odbywały się huczne

zabawy przy muzyce ludowej dla dzieci i różne konkursy związane z dożynkami (przesiewanie mąki na czas, wyścigi w workach, bieg z ziemniakiem na drewnianej łyżce).

Jeszcze raz pokazaliśmy, że edukacja regionalna w przedszkolu daje dzieciom wiele radości, wzbogaciłszy ich wiedzę o regionie, kulturze i tradycjach. Pamiątkowe zdjęcia z tej uroczystości nie pozwolą zapomnieć o tych miłych chwilach spędzonych w ten piękny, słoneczny, wrześniey dzień. Do zobaczenia za rok!



Jarmark Kazimierzowski

W słoneczną, wrześnieową sobotę w Szkole Podstawowej nr 2 w Niepołomicach zapanowała pogodna atmosfera zabawy. Wszystko za sprawą zorganizowanego kolejny już raz Jarmarku Kazimierzowskiego



Wzorem lat poprzednich postawiliśmy na przedsiębiorczość i szybko się okazało, że inwencja twórcza oraz zaangażowanie naszych uczniów i ich rodziców przeszły najśmielsze oczekiwania. Przedstawiciele klas w profesjonalny sposób przygotowali własne biznesy. Działaniom tym towarzyszyły odpowiednie techniki marketingowe i właściwa reklama. Na szkolnych korytarzach i wokół budynku można było zobaczyć punkty usługowe prezentujące najczęściej niepowtarzalne wyroby, a także sklepiki, cukiernie, restauracje, gdzie serwowano wszelkiego rodzaju kulinarne cuda. Rozkoszą dla podniebienia były różnej maści słodkości – smakowite wariacje w wielu kształtach i kolorach, oryginalne desery, chrupiące gofry, ekologiczne miody. Nie zabrakło staropolskiego żurku, zachęcającego swoim zapachem smalczyku domowej roboty i oscypków prosto spod Tatr.

Każdy mógł się przekonać, czy fortuna mu sprzyja i wziąć udział w loterii fantowej. Byli też tacy, którzy postanowili pobiec w Biegu o Puchar Kazimierza Wielkiego.

Na młodszych uczestników czekały elektryczne samochody, ogromne, kolorowe bańki mydlane, dmuchany zamek i zjeżdżalnia, a nawet mini-zoo, w którym można było zobaczyć unikatowe owady. A dzięki takim gościom, jak Niepołomickie Bractwo Rycerskie dzieciaki mogły też postrzelać z łuku.

Nieodłącznym punktem programu były występy sceniczne naszych wyjątkowo utalentowanych uczniów oklaskiwanych przez licznie zgromadzoną publiczność.

Atmosfera była „ciepła” nie tylko za sprawą słonecznej aury, ale przede wszystkim dzięki uczniom, rodzicom, nauczycielom, absolwentom oraz niepołomiczantom, bo to ich obecność i uśmiech na twarzach jest największym sukcesem Jarmarku Kazimierzowskiego. Dziękujemy więc serdecznie wszystkim, którzy przyczynili się do tego, by ten dzień był pełen wrażeń i niespodzianek.

KATARZYNA KOŁODZIEJ, MARZENA GÓRKA
SP nr 2 Niepołomicze



Szum Słońca

pierwszy krok do radioastronomii

Wszechświat możemy obserwować nie tylko za pomocą teleskopów optycznych. Możemy również go podstuchiwać, odbierając sygnały radiowe emitowane przez ciała niebieskie

Po odkryciu zjawiska rezonansu atomowego najbardziej powszechne stało się poszukiwanie we wszechświecie źródeł sygnału o częstotliwości 1420 MHz, emitowanego przez wodór (tzw. linia wodoru). Radioastronomia zaczęła dostarczać radiowe mapy nieba, znacznie poszerzając naszą wiedzę o ciałach niebieskich.

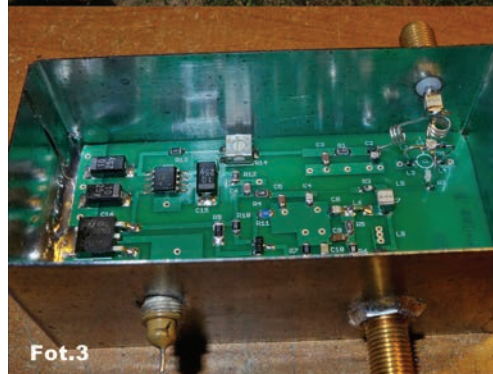
Wiele lat temu Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach prowadziło nasłuchi słabych sygnałów radiowych z kosmosu. Wspólnie postanowiliśmy wskrzesić tę działalność, przygotowując na początek odbiornik do badania wspomnianej linii wodoru. Jako obiekt na pierwsze testy wybraliśmy Słońce, najmocniejsze źródło promieniowania.

Antena

Nasze parabole mają 1,8 metra średnicy. Jedna z nich została użyta do eksperymentu (Fot.1). Druga aktualnie jest montowana przez kolegę Andrzeja SQ9MUP na profesjonalnej obrotnicy, której zakup dofinansował Urząd Miasta i Gminy Niepołomice. Automatyczne obracanie anteną za pomocą komputera umożliwi śledzenie ciał niebieskich oraz skanowanie nieba w poszukiwaniu źródeł promieniowania.



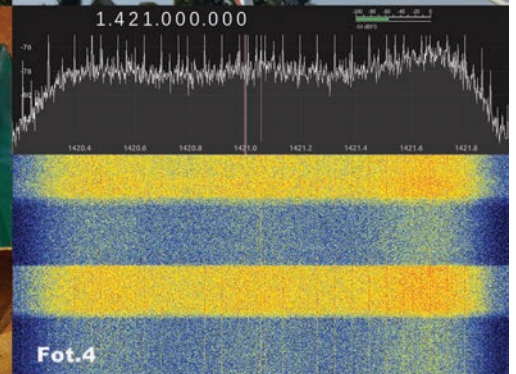
Fot.1



Fot.3



Fot.2



Fot.4

wego. Wzmacnia sygnał radiowy przechwycony przez oświetlacz o 37 dB (ponad pięć tysięcy razy!) przy znikomych szumach własnych (0,3 dB). Zastosowaliśmy jeden z najlepszych układów na świecie, wg kolegi G4DDK z Wielkiej Brytanii (Fot.3). Wzmacniacz został samodzielnie zlutowany i uruchomiony. Umieszczony jest w optymalnym miejscu, czyli przy samym oświetlaczu anteny.

Możemy uznać, że pierwszy krok w kierunku radioastronomii mamy za sobą.

Dalsze plany

Po osadzeniu anteny na obrotnicy będziemy w stanie precyzyjnie nią kierować na dowolne obiekty na niebie. To pozwoli na sporządzanie radiowych map nieba (np. obrazu Drogi Mlecznej), poszukiwanie niewidocznych obłoków

Oświetlacz

Fale radiowe odbite od dużej powierzchni anteny skupiane są w tzw. oświetlaczu. W tym przypadku jest to „Ring Horn” – precyzyjnie dopasowana pętla drutu osłonięta fragmentem aluminiowej menażki stanowiącej reflektor (Fot.2). Oświetlacz został umieszczony w ognisku paraboli, gdzie odbierany sygnał jest najmocniejszy.

Przedwzmacniacz

VLNA (Very Low Noise Amplifier) to niezbędny element systemu anteno-

Wyniki eksperymentu

Przechwycony sygnał linii wodoru emitowany przez Słońce był dekodowany przez komputer z cyfrowym odbiornikiem SDR. Widmo radiowe posiadało dużo zakłóceń w postaci szpilek (Fot.4), które powinny zniknąć po zastosowaniu odpowiedniego filtra palcowego (w trakcie przygotowania). Jak widać na „wodospadzie”, odbierany sygnał zwiększał się o około 3 dB (dwukrotnie) przy kierowaniu anteny centralnie na Słońce. To potwierdziło prawidłową pracę systemu

wodoru przemieszczających się w przestrzeni kosmicznej, obserwacje aktywności Słońca oraz przeprowadzenie wielu innych ciekawych eksperymentów.

Wszystkich zainteresowanych radioastronomią i nie tylko zapraszamy na spotkania klubowe w każdy czwartek od godz. 18.00 (budynek Harcówki).

73!

MARIUSZ CIELUCH SP9HSQ

sekretarz Niepołomickiego Klubu Krótkofalowców

SPOJRZENIE W NIEBO 2019

Październik

Gdy październik ciepło chadza, w lutym mrozy naprowadza – przysłowie to prognozuje nam pogodną Złotą Polską Jesień, której piękno wszyscy rokrocznie doceniamy i wykorzystujemy, a zimą będziemy musieli sobie jakoś poradzić...

Oczywiście cieszymy się z faktu, że Słońce nie próżnuje, chociaż niestety jego deklinacja z dnia na dzień maleje, a w związku z tym długość dnia, u nas na półkuli północnej, stale się skraca, z czym musimy się pogodzić. W Małopolsce ubędzie dnia aż 109 minut; z 11 godz. 40 minut na początku października, do 9 godz. 51 minut na końcu miesiąca. Słońce we wtorek 1 października wschodzi o godz. 6.39, a zachodzi o 18.19; natomiast w ostatnim dniu miesiąca, wszędzie o 6.28, a schowa się pod horyzontem już o godz. 16.19. Wprost nie do wiary, ale ten dzień będzie jeszcze dłuższy od najkrótszego dnia roku o 107 minut!

Ponadto Słońce 24 października o godz. 1.51, przejdzie ze znaku Wagi w znak Skorpiona (czyli Niedźwiadka).

W tym miesiącu nadal spodziewamy się małej aktywności magnetycznej Słońca (plamy, rozbłyski, protuberancje), związanej z nielicznymi centrami aktywności w jego fotosferze. Nasza gwiazda jest w minimum swej aktywności, lecz mimo tego często szykuje jakieś niespodzianki, którymi może nas zadziwić lub nawet zaskoczyć, dlatego też warto i należy prowadzić bezpieczne obserwacje Słońca.

Uwaga! W nocy z 26/27 października (z soboty na niedzielę) śpimy rano o godzinę dłużej, przechodzimy bowiem

na czas zimowy (środkowo-europejski), czyli cofamy dotychczasowe wskazania zegarów o godzinę. Oficjalnie, należy to uczynić w nocy o godz. 3.00, w niedzielę 27 X (dotyczy to w szczególności kolejnictwa i lotnictwa). Praktycznie zaś, najlepiej cofnąć wskazania zegarów o godzinę, jeszcze przed ułożeniem się do snu.

Ciemne bezksiężycowe noce, dogodne do obserwacji astronomicznych, będą w pierwszym i ostatnim tygodniu miesiąca, bowiem kolejność faz Księżyca jest następująca: pierwsza kwadra 5 X o godz. 18.47, pełnia 13 X o godz. 23.08, ostatnia kwadra 21 X, o godz. 14.39 i now 28 X o godz. 4.38. W apogeum (najdalej od Ziemi) znajdzie się Księżyc 10 X o godz. 20, a w perygeum (najbliższej Ziemi) będzie 26 X o godz. 13.00.

Ponadto Księżyc, „spacerując” po październikowym niebie, przewędruje w pobliżu wszystkich planet: Jowisza (3 X), Saturna (5 X), Plutona (6 X), Neptuna (10 X), Urana (15 X), Marsa (26 X), Merkurego (29 X), Wenus (29 X) i ponownie Jowisza (31 X). Oj, będzie co obserwować! Księżyc 5 i 6 X w kolejności zakryje Saturna i Plutona, lecz te zakrycia u nas będą widoczne tylko jako zbliżenia na niebie.

Na naszym jesiennym niebie, z wieczora, dostrzeżemy w kolejności gwiazdozbiory: Pegaza, Andromedy, Perse-

usza, Byka, a po północy pojawią się nam konstelacje Bliźniąt i Oriona.

Jeśli zaś chodzi o planety, to Merkurego można będzie szukać nisko na zachodnim niebie, przez cały miesiąc. Również nisko na zachodnim niebie znajdziemy Wenus, a do bliskiego spotkania obu w/w planet, dojdzie 30 X. Natomiast na porannym niebie, nisko nad horyzontem, od drugiej połowy miesiąca, możemy obserwować Marsa, goszczącego w gwiazdozbiorze Panny. Jowisza można będzie jeszcze obserwować z wieczora, nisko na zachodnim niebie. Podobnie, ale nieco wyżej, dostrzeżemy Saturna, który przebywa w gwiazdozbiorze Strzelca. Uran gości w gwiazdozbiorze Ryb, a ponieważ 28.X. będzie w opozycji do Słońca, zatem możemy go obserwować przez całą noc. Natomiast Neptun po opozycji (10 IX), przebywa w gwiazdozbiorze Wodnika i widoczny jest przez teleskop od wieczora, przez większą część nocy.

Już od 2 października aż do 7 listopada promieniują szybkie meteory z roju Orionidów, które wchodzą w górne warstwy atmosfery ziemskiej z prędkościami nieco ponad 60 km/sek. Maksimum roju przypada na 21 X, możemy wtedy oczekiwać 25 „spadających gwiazd” na godzinę. Radiant meteorów leży na granicy gwiazdozbiorów Oriona i Bliźniąt (południowo-wschodnia część nieba). Warunki obserwacji ich maksimum będą z wieczora łatwe w tym roku, ponieważ Księżyc będzie w ostatniej kwadrze. Natomiast od 6 do 10 października (maksimum 8/9 X), promieniują powolne meteory z roju Drakonid, czyli ich radiant leży w gwiazdozbiorze Smoka. Warunki do ich wieczornych obserwacji nie będą dobre, bo Księżyc będzie 3 dni po pierwszej kwadrze.

Dla wzbudzenia nie tylko obserwacyjnych refleksji, po tegorocznej suszy, odwołam się tu do sprawdzonego po wielokroć w praktyce przysłowia: *Jesień bezdeszczowa, to zima wiatrowa.*

dr ADAM MICHAŁEC

Młodzieżowe Obserwatorium Astronomiczne w Niepołomicach



Pochwała wytrwałości



Składanka 35 pojedynczych ekspozycji wykonanych lustranką z szerokokątnym obiektywem autorstwa Pauliny Sowickiej

Poznawanie Wszechświata wymaga poświęcenia czasu i wykazania się niemałymi umiejętnościami. Uczniowie uczęszczający na zajęcia astronomiczne prowadzone w Młodzieżowym Obserwatorium Astronomicznym im. Kazimierza Kordylewskiego mają dostęp do nowoczesnych narzędzi i metod obserwacyjnych i często z nich korzystają. Z biegiem czasu ich kompetencje w tej dziedzinie rosną, zaś najwytrwalsi osiągają wyżyny sztuki obserwacyjnego. Jeżeli jeszcze dodać do tego smykałkę do podróżowania, możemy się od nich spodziewać fotografii zjawisk astronomicznych na najwyższym poziomie. A jeżeli tym fotografowanym zjawiskiem jest całkowite zaćmienie Słońca, które to zjawisko zdarza się rzadko i trwa krótko, trzeba niemałych zdolności, aby dorównać najlepszym na świecie. I tego właśnie dokonała Paulina Sowicka, nasza niegdysiejsza uczennica i zwyciężczyni ogólnopolskiego konkursu astronomicznego.

W dniu całkowitego zaćmienia, czyli 2 lipca 2019 roku, przebywała ona w miejscowości La Silla w Chile, na terenie Obserwatorium Astronomicznego prowadzonego przez europejską organizację ESO. Pogoda się podarzyła i wielu obserwatorów wykonało setki zdjęć zjawiska, ale śmiem twierdzić, że to właśnie syntetyczny obraz wykonany przez Paulinę najlepiej oddał istotę i przebieg całego zaćmienia.

Wykonywanie nocnych zdjęć stawia przed obserwatorami jeszcze większe wymagania, bowiem należy dodatkowo wykazać się odpornością na trudy i cierpliwością. Wielogodzinne oczekiwania na korzystne warunki to prawdziwy sprawdzian, który przechodzą tylko najwytrwalsi. Do nich należy na przykład Mateusz Windak, również kilkakrotny laureat ogólnopolskich konkursów astronomicznych. Stosuje on specjalne techniki z użyciem kolorowych filtrów, dzięki czemu jego zdjęcia obiektów nocnego nieba mają nie tylko walory estetyczne, ale pozwalają na wskazanie, jaki pierwiastek – wodór, tlen czy też siarka – odpowiada za świecenie danego obszaru na zdjęciu.

Nasze archiwum zawiera sporą liczbę podobnych obserwacji, które trafiają zarówno na strony internetowe, jak też bywają przedstawiane na wystawach i zamieszczane w wydawnictwach drukowanych. W roku 2018 nakładem wydawnictwa UJ ukazał się wysmakowany edytorsko album *Wszędzie fizyka* autorstwa Krzysztofa Królasa i Zbigniewa Ingłota. W tym albumie zamieszczono dwie fotografie z naszego archiwum. Pierwsza, autorstwa nauczyciela Grzegorza Sęka, przedstawia wygląd słonecznej chromosfery z plamami, granulacją i pięknymi protuberancjami. Druga fotografia, autorstwa Mateusza Windaka, została wykonana 9 maja 2016 roku w trakcie rzadkiego zjawiska polegającego na przejściu planety Merkury przed tarczą Słońca.

Właśnie zaczynamy nowy cykl zajęć w kółkach astronomicznych i chociaż przez najbliższy rok będziemy pracowali poza naszą siedzibą, która jest obecnie przebudowywana, to nie zaniechamy wykonywania obserwacji, które przecież stanowią podstawowe źródło naszej wiedzy o Wszechświecie.

GRZEGORZ SĘK

nauczyciel astronomii w MOA



Mgławica oznaczona symbolem M16, znana też jako Orzeł, ukazuje skomplikowaną strukturę złożoną z jaśniejszych i ciemniejszych obłoków świecącego gazu dzięki złożeniu kilkudziesięciu ekspozycji wykonanych przez Mateusza Windaka w czterech różnych filtrach

FELIETONY ŻYCIEM PISANE

O drodze do szczęścia

Życie przynosi chwile dobre i chwile złe oraz często zmusza nas do podejmowania decyzji. Wtedy pojawiają się pytania dotyczące tego, jak się zachować w danej sytuacji. Napisano już na ten temat mnóstwo poradników i wiem, że w wielu przypadkach okazały się one skuteczną pomocą. Felieton ma ograniczone rozmiary, a zatem w oparciu o własne doświadczenia wybrałem tylko kilka myśli, które być może przydadzą się komuś w trudnych sytuacjach.

„Jesteś jedyną osobą, która potrafi uczynić cię szczęśliwym”. Stwierdzenie to oznacza, że w znacznym stopniu sami decydujemy o tym, czy odczuwamy satysfakcję z życia. Oczywiście, istnieje niezależne od nas okoliczności, lecz jeśli założymy, że w każdym zdarzeniu jest coś złego i równocześnie coś dobrego, oraz jeśli nauczymy się wykorzystywać pojawiające się szanse – to będziemy odczuwali najprawdziwszą radość i satysfakcję.

„Łatwiej jest żyć wybacząc, a piękniej jest żyć okazując wdzięczność”. To dwie ważne myśli w jednym zdaniu. Psychologowie z całkowitą pewnością potwierdzili, że umiejętność wybaczenia innym oraz sobie przenosi nasz sposób myślenia w lepsze, bardziej słoneczne rejony. Bez umiejętności darowania win wewnątrznie kwaśniejemy, podobnie jak wino może zamienić się w ocet. Natomiast okazywanie wdzięczności za dobro, które ktoś nam uczynił, po pierwsze powoduje zadowolenie u darczyńcy, a po drugie przynosi korzyść nam, bo potwierdza, że nie jesteśmy niewdzięcznikami, zatem byliśmy warci otrzymanego dobra.

„Życie bywa niesprawiedliwe, lecz pomimo tego jest wspaniałe”. Pewnego rodzaju „niesprawiedliwość” jest

naturalna, bo na przykład jeden człowiek jest wysoki, a drugi niski, jeden ma głos piskliwy, a drugi mówi ciepłym barytonem, ktoś jest bardziej sprawny fizycznie, a inny intelektualnie. Powszecznym zjawiskiem jest to, że ktoś posiada więcej dóbr niż inni, ale wtedy warto uwzględnić następującą sentencję: „Nie zazdrość innym i nie myśl, że oni mają lepiej, skoro nie znasz ceny, jaka musieli za to zapłacić”. A świat jest właśnie dlatego wspaniały, że ludzie mają różne cechy i odmienne talenty, bo dzięki temu jesteśmy sobie wzajemnie potrzebni.

„Pomyłki zdarzają się wszystkim”. Oczywiście idealnie byłoby, gdyby

FRASZKA O SZCZĘŚLIWYCH LUDZIACH

*Szczęście mieć w życiu
to wielka sztuka,
a ten je znajdzie,
kto mądrze szuka.*

wszystko udało się za pierwszym razem. Na to jest też metoda, bo obliczono, że opracowanie dobrego planu przez rozpoczęciem pracy daje już 60% sukcesu! Zatem warto usiąść i wszystko spokojnie zaplanować. A jednak błędy są wpisane w każdy rodzaj działania. Ważne jest też to, czy pomyłki są drobne, czy mają znaczenie krytyczne. Drobne można zwykle małym kosztem wyeliminować, natomiast te krytyczne mogą niestety wyeliminować nas. Patrząc na sprawę praktycznie – polecam, aby poważnie martwić się głównie takimi pomyłkami, których konsekwencje będą jeszcze za rok dotkliwie odczuwalne.

„Lepiej jest leczyć przyczyny chorób, niż ich objawy”. Oczywiście sentencja

ta dotyczy nie tylko zdrowia, ale wszelkich naszych problemów, na przykład ekonomicznych. Pewne jest to, że diagnoza jest tym lepsza, im głębiej sięga w sedno problemu. Oczywiście łatwiej też jest zapobiegać, niż leczyć. Mądra profilaktyka zalecana jest zarówno w sprawach prowadzonego biznesu, jak też naszego organizmu – przy czym gimnastykowanie ciała i gimnastykowanie umysłu są nam równie potrzebne.

„Miłość i przyjaźń nadają sens – i tylko one pomagają w najtrudniejszych chwilach”. Wiele osób przekonało się boleśnie o tym, że choć poświęciły energię i zdrowie dla jakiejś idei, zakładu pracy lub społeczności,

to wtedy, kiedy straciły siły lub gdy stały się niepotrzebne, usłyszały krótkie: „dziękujemy” i pozostały z niczym. W takich właśnie chwilach przekonujemy się, że tak naprawdę możemy liczyć tylko na tych ludzi, którzy obdarzyli nas najdoskonalszymi z uczuć, to znaczy miłością i przyjaźnią. Wtedy też okazuje się, że istnieją sprawy cenniejsze od pieniędzy.

Na zakończenie proponuję motyw ze znanej piosenki: „Ważne są tylko te dni, których jeszcze nie znamy”. Przyszłość jest zawsze niewiadomą, ponieważ niezależnie od tego, czy jest nam teraz dobrze czy źle – sytuacja zazwyczaj ulegnie zmianom. Życie składa się z ciągłych zmian, ale zazwyczaj mamy wtedy do wyboru kilka możliwości. I cała sztuka polega na tym, aby zrobić pierwszy krok w odpowiednim kierunku.

MARCIN URBAN

DZIEŃ OTWARTYCH DRZWI MUZEÓW

17 LISTOPADA
MUZEUM NIEPOŁOMICKIE W ZAMKU KRÓLEWSKIM
ZAPRASZA
OD 10.00 DO 16.00

PTASIA KOMNATA
W STAROŻYTNYM RZYMIE

NAJDROŻSZA. PODWÓJNE ŻYCIE DAMY Z GRONOSTAJEM –
PROMOCJA KSIĄŻKI I SPOTKANIE Z AUTOREM

KORZENIE CYWILIZACJI EUROPEJSKIEJ

Rzym

Cywilizacja rzymska narodziła się na terenie dzisiejszych Włoch. Przetrwiała stulecia nie tylko w formie znalezisk archeologicznych oraz idei, lecz przede wszystkim jako dziedzictwo ciągle żywe w świecie, w którym żyjemy. Spomiędzy cywilizacji starożytnych rzymska wydaje nam się najbliższa, może dlatego, że czujemy z nią bezpośrednią więź historyczną i kulturową. Cesarstwo Rzymskie było wielkim mocarstwem, doskonale zorganizowanym pod każdym względem. W okresie największego rozkwitu na przełomie wieku I i II, w czasach cesarzy Trajana i Hadriana, Imperium obejmowało część Brytanii, cały obszar Morza Śródziemnego (od północnoafrykańskich wybrzeży do Syrii i od Galii do Grecji oraz Macedonii), Europę Zachodnią i część Europy Środkowej. Sercem – stolicą antycznego Imperium był Rzym. Nazwać możemy go również stolicą świata, ponieważ w dziedzinie kultury, sztuki i myśli (nauki, filozofii) praktycznie wszystko tutaj miało swój początek. Do dzisiaj używamy alfabetu rzymskiego, rzymskich liczebników i nazw miesięcy. Do osiągnięć, które wprowadzili Rzymianie należy cement, okna zaopatrzone w szyby, sklepienie w kształcie kopuły (Panteon), „bloki mieszkalne” (insula – wielopiętrowe domy czynszowe), ogrzewanie podłogowe, higiena miejska (system kanałów ściekowych, latryny miejskie), łaźnie publiczne, szpitale, usługi pocztowe, oddziały straży pożarnej, urzędy państwowe i handel międzynarodowy. Do naszych czasów przetrwały rzymskie drogi, akwedukty i budowle. Język łaciński, którym mówili Rzymianie, dał podstawy wielu europejskim językom, takim jak włoski, hiszpański, francuski i angielski. Obecnie nadal używamy pewnych łacińskich słów i zwrotów np. „tabula rasa” (czysta karta), „vice versa” (na odwrót, z drugiej strony), „et cetera” (i tak dalej). Choć łacina przez wieki była „martwym” językiem, nadal naucza się jej w wielu szkołach.

W I wieku za panowania cesarza Tyberiusza, w odległym zakątku Cesarstwa został ukrzyżowany Jezus. W ciągu kilku lat Jego nauka stała się



Bazylika św. Piotra w Watykanie. Zbudowana w latach 1506-1626, na miejscu starszej bazyliki wczesnochrześcijańskiej.

w Rzymie powszechnie znana. Władze rzymskie uznały, że naśladowcy Chrystusa zagrażają porządkowi publicznemu i wielu z nich stracono. Nie odstraszyło to wyznawców i nowa religia objęła wkrótce wszystkie warstwy rzymskiego społeczeństwa. Kiedy apostoł Piotr przybył do Rzymu, zastał tam już niewielką gminę chrześcijańską. Istnieje legenda, że gdy w Rzymie za czasów cesarza Nerona w 64 r. rozpoczęły się prześladowania chrześcijan, Piotr postanowił uciec z miasta drogą via Appia. Tam ukazał mu się Jezus. Piotr spytał: „Quo vadis, Domine?” – (Dokąd zmierzasz, Panie?). Jezus odpowiedział: „Skoro ty uciekasz z Rzymu, ja do niego podążam, aby dać się na nowo ukrzyżować”. Wtedy Piotr odpowiedział: „Wracam z powrotem, aby iść za Tobą”. Piotr wrócił do Rzymu, gdzie poniósł męczeńską śmierć na krzyżu. W miejscu jego spotkania z Jezusem na kamieniu pozostał ślad stóp Chrystusa. To na nim w IX wieku stanęła kaplica, rozbudowana do rozmiarów kościoła na przełomie XVI i XVII wieku. W kościele tym znajduje się popiersie Henryka Sienkiewicza – laureata literackiej nagrody Nobla,

który na podstawie tej legendy napisał sławną powieść *Quo vadis?*.

Św. Piotr przed śmiercią był przetrzymywany i torturowany w Więzieniu Mamertyńskim. Więzienie było bardzo srogie, miało tylko otwór w sklepieniu, przez który wrzucano skazanych. Potem zwłoki spływały do kanału i dalej Tybrem do morza. Obecnie Więzienie Mamertyńskie można zwiedzać. Od jego nazwy wywodzi się powiedzenie „siedzieć w mamrze”, a także słowo karcer, gdyż w starożytności Więzienie Mamertine nazywane było Carcer Tullianum.

Św. Piotr apostoł został ukrzyżowany głową w dół (na własną prośbę, gdyż czuł się niegodnym umierać na krzyżu jak Chrystus) na Wzgórzu Watykańskim, tam też został pochowany. W 313 roku cesarz Konstantyn wydał edykt gwarantujący chrześcijanom wolność wyznania i wkrótce potem w miejscu grobu św. Piotra ufundował kaplicę. Fakt ten uczynił z Rzymu centrum chrześcijaństwa, a z Watykanu siedzibę Państwa Kościelnego.

W Muzeum Niepołomickim znajdziemy świadectwo związane z męczeństwem chrześcijan.



Relikwiarz barokowy w kształcie skrzyni ze szczątkami Dziesięciu Tysięcy Męczenników. Ufundowany przez Jana Suchodolskiego, proboszcza kościoła w Niepołomicach.

W zamkowej kaplicy, wśród innych skarbów niepołomickiej parafii, wystawiony jest barokowy relikwiarz ze szczątkami Dziesięciu Tysięcy Męczenników, od których kościół w Niepołomicach nosi wezwanie.

było się to w czasach panowania cesarza Hadriana, w 130 r. Liczba dziesięć tysięcy jest umowna, lecz wskazuje, że było ich bardzo wielu.

Wodzem męczenników z Ararat, wśród których byli św. Hermolam,

Męczennicy, jak potwierdza *Martyrologium rzymskie* (uporządkowana chronologicznie księga liturgiczna zawierająca informacje o męczennikach, świętych, błogosławionych i obchodzonych uroczystościach) byli legionistami rzymskimi, którzy, wyznając swą wiarę, zostali ukrzyżowani na górze Ararat w środkowej Anatolii (obecnie tereny Turcji). Od-

Achacy, Aleksander i Marek, był Akacjusz.

Natomiast na wystawie „Antykiem kolekcjonera” znajdziemy fragment sarkofagu wczesnochrześcijańskiego. Przedstawiono na nim scenę umywania rąk przez Piłata podczas sądu nad Jezusem. Pozostała część skrzyni sarkofagu znajduje się w Muzeum Pio Cristiano w Watykanie. Fragmenty sarkofagu odnaleziono w 1632 roku na watykańskiej nekropolii, a w 1830 roku część znajdująca się dziś w zamkowym muzeum została zakupiona w Rzymie przez Zofię i Artura Potockich.

Zapraszamy do Muzeum, kto poda łacińską sentencję „veni, vidi, vici”, bezpłatnie wejdzie na wystawę „Antykiem kolekcjonera”. Kto dodatkowo przetłumaczy oraz poda autora tych słów, otrzyma nagrodę!

MARTA PRZYBYLSKA
Muzeum Niepołomicke

Fundacja Zamek Królewski w Niepołomicach
serdecznie zaprasza na
POPOŁUDNIE Z NIESPODZIANKĄ
wieczór autorski fraszkopisarza
i felietonisty Marcina Urbana
z piosenkami Barbary Leśniak

Zamek Królewski w Niepołomicach,
piątek 25 października o godz. 17.00

WSTĘP WOLNY

Co w trawie piszczy, czyli duża ramówka małego domu

Po wakacyjnej przerwie Dom Pełen Kultury powraca

Och, tyle chcemy Wam opowiedzieć. Wakacje to był bajkowy czas. Pierwszy turnus półkolonii spędziliśmy pod piracką banderą. Jak przystało na prawdziwego wilka morskiego, trzeba było się odpowiednio ubrać. Opaska na oko, chusta na głowę i pasiasty T-shirt to był nasz strój obowiązkowy. Morza i oceany przemierzaliśmy na krypie, szybko poszła nam budowa, sternik wyznaczał azymut. Gry terenowe, konkursy, zabawy integracyjne, pirackie opowieści umilały nam czas przez cały tydzień naszej wspólnej historii. Po morskiej „awanturze” przyszedł czas na samodzielność. *Przygody Tomka Sawyera* to hasło przewodnie survivalowej zaprawy. Organizatorem tej wędrowki była firma outdoorowa Dzika Droga. Klaudia i Krzysztof nas zauroczyli,

w odstawkę poszły telefony komórkowe i codzienność. Nie straszne nam były przeprawy linowe, strzelanie z łuków, wyprawy leśne, pieczenie chlebka traperskiego na żywym ogniu, podążanie według mapy, a nawet wykonywanie ekstremalnych zadań podczas gry terenowej. Poznawaliśmy węzły, uczyliśmy się pierwszej pomocy m.in. ćwiczyliśmy resuscytację na fantomie. A ostatniego dnia żałowaliśmy, że to już koniec wakacyjnych wojaży.

Wyobraźnia poruszona doskonałą zabawą pracowała dalej. Nadszedł czas planowania i kreowania nowego semestru. Nauczni doświadczeniem poprzedniego roku zaproponowaliśmy więcej zajęć dla najmłodszych.

Warsztaty rozwojowe i sensoryczne, czyli Mali odkrywcy oraz Gimnastyka dla małych i dużych – wesołe brykanie rodziców z dziećmi według pomysłów z gimnastyki Weroniki Sherborne, to spotkania, które poprowadzi dla nas Joanna Augustyniak pedagog, animatorka kultury, instruktorka, autorka projektu małe MIGAWKI. Na co dzień współpracuje z placówkami kultury w Krakowie i okolicach, prowadząc warsztaty dla dzieci oraz rodziców z dziećmi, a także prowadzi fundację Grupa MIGAWKI. Dlaczego warto zabierać dzieci do lasu? Czym jest ta cała integracja sensoryczna i jak wspierać jej roz-



wój? Co potrafi budyń, patyk i kawałek sznurka? Jak zrobić leśne pudło sensoryczne? Na te i wiele innych pytań uzyskamy odpowiedzi, uczestnicząc w naszych spotkaniach. Będzie dużo radości i niczym nieposkromionej zabawy.

Pląsy w rytmie latina, tańce karaibskie to kolejna propozycja dla 5 i 6 latków. Prowadząca Martyna Pinkowicz to tancerka, wielokrotna mistrzyni Polski i wicemistrzyni świata w salsie. Magister w instytucie Psychologii Stosowanej UJ. Dzięki zabawie do muzyki nauczymy się koordynacji, rytmu i płynnego poruszania, będziemy tworzyć proste choreografie. Nie zabraknie też elementów stretchingu i ogólnorozwojowych.

Z uwagi na duże zainteresowanie kontynuujemy zajęcia *Mama, kawa i zabawa* i oraz gimnastykę artystyczną, która w tym roku jest bezpłatna.

Mały artysta, czyli warsztaty nie tylko z rękodzieła, poprowadzi dla nas Anita Michalec, terapeuta, koordynator z ogromnym doświadczeniem w pracy z dziećmi. Będziemy zdobić, rysować, kleić, malować, wycinać, składać, targać, zawiązać-artystyczne szaleństwo i miszmasz.



**Gymnastyka
dla małych i
dużych**

wiek: 0-6 lat
koszt: 70 zł/ mc
piątek godz. 18.00
prowadząca: Joanna Augustyniak
pedagog, animatorka kultury, instruktorka

**Zapraszamy na wesołe brykanie
rodziców z dziećmi według
pomysłów z gimnastyki Weroniki
Sherborne - angielskiej
fizjoterapeutki**

ZAPISY:
DOMPELENKULTURY@GMAIL.COM

Jeśli pragniesz pośpiewać, pograć na gitarze, pianinie, akordeonie, perkusji, skrzypkach lub pobawić się w teatr

zapraszamy. *Muzyczne podwórko* spełni muzyczne i aktorskie marzenia.

Chcesz śpiewać, płynnie operować językiem angielskim Szkoła Bright czeka na Twoje zgłoszenia.

Pomyśleliśmy też o 7 – i 8-klasistach, dla których chemia i fizyka to czarna magia. Nasz specjalista od mikstur i wybuchów, pogromca sił grawitacji – Michał Kud sprawi, że pokochacie te przedmioty. 1,5-godzinne korepetycje rozświetlą Wasze umysły.

Zapalonych konstruktorów i fanów klocków lego zapraszamy na cotygodniowe warsztaty z Bricks 4 kidz.

Tai Chi, joga, pilates, fitness to zajęcia sportowe przeznaczone dla tych, co pragną poprawić swoją kondycję, zadbać o zdrowie i dobre samopoczucie.

A z kolei Senior z werwą to oferta skierowana do osób starszych z problemami kardiologicznym. Ćwiczenia o niskiej intensywności,

prowadzone z fizjoterapeutą, pomogą przełamać barierę strachu, poprawić krążenie i dotlenić organizm.

W październiku i listopadzie zapraszamy młodzież na warsztaty kulinarne Pełna kuchnia. Będziemy smakować, gotować, dekorować. Wszystko to pod okiem wyśmienitego kucharza Mariusza Ducha, dla którego gotowanie to pasja i radość.

Kiedy w naszym życiu pojawia się czworonożny przyjaciel, tworzy się więź o którą warto dbać. W Dom Pełen Kultury ma przyjemność współpracować z Psowaty.szkoła. Prowadzi ona profesjonalne szkolenia psów na zajęciach indywidualnych i grupowych z wykorzystaniem metod pozytywnych.

Dom Pełen Kultury to ogólnodostępne przyjazne miejsce otwarte dla mieszkańców, lokalnych działaczy, cieszy nas Wasza aktywność i kreatywność. Wspomagamy ciekawe pomysły i wspieramy działania.

Jeżeli nie chcesz nic przegapić, polub nasz profil serdecznie zapraszamy!

<https://www.facebook.com/dompelelenkultury/>

MAGDALENA PORĄBKA
Dom Pełen Kultury

PTG Sokół zaprasza na

KUNG FU

w poniedziałki i środy w godz. 17.30 do 20.00.

Treningi prowadzone są w dwu grupach:

początkujący od 17.30 do 18.30

zaawansowani od 18.30 do 20.00.





21. Dzień Seniora

Szymon Urban

Już po raz 21. seniorzy zrzeszeni w niepotomickim oddziale Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów spotkali się z okazji Dnia Seniora. Pierwsze takie spotkanie, ponad dwie dekady temu, miało miejsce w Słomirogu. Teraz już od kilku lat trudno znaleźć salę, która pomieściłaby wszystkich chętnych. 26 września w Zajeździe Celtyckim gościliśmy niemal 300 seniorów.



Jubileusz pretekstem do rozmowy o historii

Życie każdego człowieka obfituje w wiele wydarzeń, które ostatecznie kształtują i budują jego postawy, charakter, wrażliwość. Jubileusz 70-lecia urodzin jest doskonałą okazją do podsumowania lat doświadczeń, pracy, a także do przywołania wspomnień. Jest wydarzeniem, które skłania do refleksji i przemyśleń. 18 września w ramach Klubu Poszukiwaczy Historii Niepołomicz Biblioteka zaprosiła niepołomiczan na Jubileusz 70. urodzin Tadeusza Jasonka



Tadeusz Jasonek urodził się w 1949 roku. Od najmłodszych lat związany jest z Niepołomicami, gdzie uczęszczał do przedszkola przy ulicy Pięknej, następnie do Szkoły Podstawowej nr 2 i Liceum Ogólnokształcącego. Po zdaniu matury w 1967 roku i egzaminu wstępnego został studentem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. W 1972 roku obronił pracę magisterską napisaną pod kierunkiem prof. Mariana Turowicza. Po studiach rozpoczął pracę w zawodzie nauczyciela historii w Zespole Szkół Zawodowych w Tarnowie. W szkole tej pracował 4 lata, a następnie przez rok w Szkole Podstawowej w Zagórzcu. Ze względów rodzinnych na rok zawiesił pracę w szkolnictwie. Powrócił do zawodu jako nauczyciel Zbiorczej Szkoły Gminnej w Niepołomicach, będąc równocześnie instruktorem Komendy Hufca ZHP. Przez rok był pełniącym obowiązki Komendanta Hufca, ponieważ egzekutywa PZPR nie zatwierdziła go na tym stanowisku. W latach 80. na wniosek Inspektora Oświaty, Władysława Ptaka został zatwierdzony przez kuratorium na stanowisko zastępcy inspektora i funkcję tę pełnił do 1990 roku, czyli do momentu likwidacji przez ustawę sejmową Inspektoratu Oświaty i Wychowania. Wtedy powrócił do nauczania, przez 2 lata pracował również jako zastępca dyrektora szkoły.

W 1980 roku założył rodzinę. Wspólnie z żoną Krystyną, również nauczycielką, wychowali 5 dzieci – 3 córki: Barbarę, Justynę i Joannę oraz 2 synów: Jerzego i Tadeusza. Przez wiele lat pracował społecznie jako radny w Radzie Miasta i Gminy Niepołomicce.

Po 32 latach pracy zawodowej przeszedł na zasłużoną emeryturę. Jak sam mówi, przez lata spotykał wielu życzliwych ludzi, kolegów nauczycieli, rodziców uczniów, którym zawdzięcza zarówno wiedzę, umiejętności merytoryczne, jak i znajomość mechanizmów życia społecznego. Na emeryturze może w pełni poświęcić się swojej pasji, jaką jest badanie historii naszego miasta.



Efektom tej pracy jest między innymi publikacja opisująca 120 lat działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Niepołomicach i 100-lecie jej orkiestry, liczne artykuły w gazetce parafialnej oraz w „Gazecie Niepołomickiej”. Jest również współautorem książki pt. *Stara Szkoła i Gimnazjum: 125 lat historii oświaty przy ul. Szkolnej w Niepołomicach*. Zdobytą wiedzę dzielił się także na spotkaniach w bibliotece, na których opowiadał niekiedy znane, ale częściej mniej lub zupełnie nieznanne historie dotyczące ludzi i miejsc związanych z dziejami naszego miasta. Były to tzw. Wykłady Historyczne. Od 2006 do 2015 roku odbyło się 14 takich wykładów, a w 2018 roku z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości odbyły się jeszcze 2 prelekcje. Spotkania te stały się też inspiracją do utworzenia w naszej bibliotece Klubu Poszukiwaczy Historii Niepołomic, który wspólnie z Fundacją Lepsze Niepołomice prowadzimy już trzeci rok.

W środowy wieczór przybyłych gości powitała prowadząca wyjątkowe spotkanie Paulina Szewczyk – polonistka z niepołomickiego liceum. W kilku słowach opowiedziała o swoim pierwszym spotkaniu z Jubilatem, o tym, jakie wywarło na niej wrażenie, jakie były i są do dziś skutki tego spotkania. Przedstawiła w ten sposób zebranym osobę pana Tadeusza jako głównego bohatera wieczoru. Następnie swoje pierwsze spotkanie z Tadeuszem Jasonkiem – ówczesnym członkiem komisji kultury – wspominała dyrektor biblioteki Joanna Lebiest. Podziękowała również za pomoc i zaangażowanie pana Tadeusza w działalność promującą historię Niepołomic, między innymi za pośrednictwem na-

szej placówki, życząc jednocześnie realizacji zamierzonych planów, inspiracji do nowych pomysłów oraz wszelkiej pomysłowości w życiu osobistym.

Następnie życzenia złożyli: przewodniczący Rady Miejskiej Marek Ciastoń z wiceprzewodniczącym Andrzejem Gąsłowskim, przedstawiciele PTG Sokół – naczelnik Antoni Klag i Marian Zaręba, Stanisław Ptak, Aleksander Tryjefaczka, pracownicy Muzeum Niepołomickiego, harcerze ze Szczepu Puszcza oraz przyjaciele, znajomi i rodzina. Jubilat nie krył wzruszenia i zaskoczenia, bowiem uroczystość była niespodzianką zorganizowaną w tajemnicy, a wszyscy zaproszeni goście wykazali się dyskrecją. Po części oficjalnej przyszedł czas na rozmowę i wspomnienia. Wywołany do „tablicy” Tadeusz Jasonek odpowiadał na zadawane przez prowadzącą pytania dotyczące wspomnień z dzieciństwa, pracy

w szkole, działalności w Radzie Miejskiej. Jako badacz historii spotykał wielu ludzi, z których każdy zostawił jakąś część, począwszy od wychowawczyni ze szkoły podstawowej, która oprowadzając po Niepołomicach, zaszczepiła w młodym człowieku ciekawość, chęć poznawania dziejów naszego miasta, poprzez Tadeusza Biernata – niedościgniony wzór pedagoga, wychowawcy oraz wielu innych. Dla pana Tadeusza najważniejszy jest szacunek do drugiego człowieka i więzi między ludźmi budujące tożsamość lokalną. Wszyscy znamy jego słynne powiedzenia o „ptokach” i „krzokach”. Jak sam jednak podkreśla, na rozwój i obecny kształt Niepołomic duży wpływ mieli również ludzie, którzy przybyli z zewnątrz, ale na stałe wpisali się w naszą historię (np. Wimmerowie, Pikulscy).

Na zadane pytanie: „Żyjesz jeszcze raz, ale musisz wybrać... Kim chciałbyś być?” – po krótkiej chwili odpowiedział, że historykiem, natomiast radnym miejskim mógłby być, ale w XVIII wieku, bo „ówcześni radni mieli znacznie łatwiej niż teraz”.

Na koniec podkreślił, jak ważne dla badaczy historii i przyszłych pokoleń jest właściwe archiwizowanie i systematyzowanie rodzinnych dokumentów, zdjęć i pamiątek. Zwieńczeniem uroczystości był urodzinowy tort i symboliczna lampka szampana dla wszystkich przybyłych gości.

W artykule wykorzystano informacje ze strony:

<http://www.tadeusz.jasonek.pl>

EWA KORABIK

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach



Dorota Drozd

Moje Anioły i nie tylko...

Moje Anioły i nie tylko... to tytuł wystawy, którą można oglądać w niepołomickiej bibliotece. 13 września odbył się wernisaż, podczas którego zebrani goście mogli jako pierwsi zobaczyć prace Doroty Drozd



Na bibliotecznych ścianach goszczą anioły. Anioły szczególne, ponieważ, jak przyznała pani Dorota, mają one twarze bliskich jej osób. Niezwykła jest też technika wykonania tych prac – maluje bowiem na deskach, zarówno nowych, jak i starych z tzw. „odzysku”. Często spod farby przebija naturalny rysunek słoików, które z namalowanym aniołem tworzą spójną całość.

Oprócz aniołów na wystawie można także podziwiać obrazy przedstawiające pejzaże i kwiaty – ulubione tematy artystki.

Dorota Drozd maluje kilkoma technikami: akwarelą, olejem i pastelą. Jest absolwentką Akademii Pedagogicznej w Krakowie, nauczycielem plastyki i logopedą w Szkole Podstawowej im. Jana Pawła II w Niegowici. Jest także logopedą w Zespole Szkół w Targowisku.

Wraz ze swoimi uczniami odnosi artystyczne sukcesy. Są to: w 1999 roku wspólna wystawa pt. *Nauczyciel i uczeń*, kilka plenerów malarskich dla uczniów i artystów nieprofesjonalnych w gminie Gdów oraz najnowsze osiągnięcia, czyli trzy murale zdobiące szkolne mury w Niegowici i Wiatowicach. Pani Dorota jest także autorką logo Szkoły Muzycznej w Gdowie i Szkoły Podstawowej w Niegowici oraz stempla Rajdu Papierkiego.

W latach 1999-2002 współpracowała z grupą artystów z Niepołomic.

Na wystawie można zobaczyć także kilka prac syna pani Doroty – Kacpra, ucznia drugiej klasy Liceum Ogólnokształcące nr XLIV w Krakowie. Wykonane kredką akwarelową obrazy przedstawiają architekturę i portrety, m.in. Freddiego Mercury'ego.

Zapraszamy do oglądania wystawy, która będzie czynna do 20 października w godzinach pracy Biblioteki Publicznej w Niepołomicach.

AGNIESZKA GRAB

Biblioteka Publiczna w Niepołomicach





Propozycje zajęć dla dzieci w LAS Open Space:

Mały Naukowiec – zajęcia dla dzieci

Do Laboratorium Aktywności Społecznej powraca cykl zajęć pt. „Mały Naukowiec”. Warsztaty skierowane do dzieci odkrywających świat, dla tych które kochają przyrodę, zadają mnóstwo pytań na jej temat. Zajęcia prowadzi Michał Molicki – pasjonat przyrody, ornitolog. Zapraszamy dzieci od 7 roku życia.

poniedziałki 17.20-18.20

Animka – zajęcia przygotowujące do żłobka, przedszkola

Zapraszamy maluszki w wieku 1,5-3 lata na zajęcia przygotowujące do żłobka oraz przedszkola. Rozstanie z rodzicami i pójście do przedszkola lub żłobka to jeden z najważniejszych kroków w życiu malców. Przysparza on wiele stresu zarówno rodzicom, jak i dzieciom, dlatego powstały zajęcia, które pozwolą oswoić się z nową sytuacją oraz stopniowo usamodzielniać maluszki. Zajęcia prowadzi pedagog, instruktor zajęć dla dzieci.

czwartki 17.30-18.30

Ancymonki – zajęcia rozwojowo-edukacyjne

Ancymonki serdecznie zapraszają na kolejną edycję spotkań. Najważniejsze potrzeby dziecka, z którymi przychodzą na świat, to potrzeba bliskości i więzi z innymi ludźmi oraz potrzeba samodzielnego działania. Ancymonki to miejsce, gdzie obie potrzeby będą zaspokojone. Towarzystwo innych dzieci rozwija kompetencje społeczne, bo przecież nikt tak dobrze nie zrozumie dziecka, jak inne dziecko.

**wtorki, środy, czwartki 10.00-11.30
wtorek 16.30-18.00**

Serdecznie zapraszamy do LAS Open Space!



„Ożywiamy książki” projekt literacko- -filmowy

Waldemar Stelmach

7 września w Laboratorium Aktywności Społecznej odbył się projekt „Ożywiamy książki”. Dzieci miały możliwość stworzenia swojej własnej animacji na podstawie utworu *Szewczyk Dratewka* Janiny Porazińskiej. Warsztaty poprowadziła artystka i animatorka w jednym – Daria Rzepiela.

Podczas zajęć uczestnicy tworzyli wycinanki i ekranizację baśni w materiałach sypkich (makarony, mak, piasek, waffle itp.). Następnie stworzyli scenariusz, na podstawie którego pod koniec warsztatów zostały nagrane krótkie filmy. Całość zostanie zmontowana przez instruktorkę, a efekty pracy będziemy mogli zobaczyć na dużym ekranie 23 listopada podczas projekcji dla dzieci na 26. MFF Etiuda&Anima (Małopolski Ogród Sztuki, Kraków).

Dziękujemy za uczestnictwo i zachęcamy uczestników do wzięcia udziału w pokazie.

Przenikanie kultur

Inga Rucińska i Rafał Solarz

Kultura jest atrybutem człowieka. Nie jest jednolita, a każdy okres historyczny, jak również obszar geograficzny kreuje ją na różne sposoby. W Laboratorium Aktywności Społecznej odbyły się warsztaty z cyklu „Poznaj kulturę Łotwy”. Tym razem uczestnicy poznawali kulturę oraz tradycję tego bałtyckiego kraju. Wskazywaliśmy także, gdzie przenikają się kultury polska i łotewska oraz jak na siebie wpływają.

Seniorzy mieli możliwość szukania wspólnych korzeni, porównania wybranych dziedzin, takich jak: tradycje, krajoznazczość oraz kuchnia regionalna. Zaangażowani spróbowali tradycyjnych łotewskich przysmaków, tj. chłodnika vasaaru, pierożków drożdżowych z boczkami, ciasteczek serowych, zupy chlebowej na słodko czy szarego grochu z wędzonym boczkiem.

Warsztaty prowadziła pani Svetlana Kunc, prezes Stowarzyszenia Novuss Polska. Dziękujemy za wspaniałą atmosferę i zaangażowanie ze strony prowadzącej oraz uczestników.

Kalendarium biblioteki – październik

2 października godz. 16.00 – Zajęcia edukacyjno-literackie: Podróże po dziecięcej literaturze, grupa wiekowa 7-9 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

5 października. godz. 18.00-22.00 – Noc Bibliotek, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach-LAS

9 października godz. 16.00 – Zajęcia edukacyjno-literackie: Podróże po dziecięcej literaturze, grupa wiekowa 5-6 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

11 października godz. 18.00 – Wieczór z Planszówkami, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

16 października – Spotkanie z Justyną Bednarek – autorką książek dla dzieci, m.in. *Niesamowitych przygód dziesięciu skarpetek*
godz. 8.00 – Biblioteka Publiczna w Staniątkach
godz. 10.00 – Biblioteka Publiczna w Niepołomicach-LAS

16 października godz. 16.00 – Zajęcia edukacyjno-literackie: Podróże po dziecięcej literaturze, grupa wiekowa 7-9 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

16 października godz. 18.00 – Spotkanie Klubu Poszukiwaczy Historii Niepołomic, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach-LAS

17 października – Spotkanie z Justyną Bednarek – autorką książek dla dzieci, m.in. *Niesamowitych przygód dziesięciu skarpetek*
godz. 8.00 – Biblioteka Publiczna w Podłężu
godz. 10.00 – Biblioteka Publiczna w Niepołomicach-LAS

22 października godz. 17.30 – Spotkanie Klubu Czytelniczego, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

23 października godz. 16.00 – Zajęcia edukacyjno-literackie: Podróże po dziecięcej literaturze, grupa wiekowa 5-6 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

25 października godz. 9.30 – Biblioteczne czytanki w piątkowe poranki – zajęcia dla dzieci w wieku 3 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

25 października. godz. 16.00 – Piątkowe spotkania – Klub Kreatywnych Dzieci – zajęcia dla dzieci w wieku 7-10 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

30 października godz. 16.00 – Zajęcia edukacyjno-literackie: Podróże po dziecięcej literaturze, grupa wiekowa 7-9 lat, Biblioteka Publiczna w Niepołomicach

MALI ODKRYWCY

warsztaty rozwojowe i sensoryczne

wiek: 1,5 - 3 lat

koszt zajęć: 70zł/mc

1 Piątek godz: 16.30

Prowadzący : Joanna Augustyniak, pedagożka, edukatorka,
specjalistka zajęć muzycznych i sensoplastycznych

ZAPISY: DOMPELENKULTURY@GMAIL.COM

OD POLONII BYTOM, PRZEZ WISŁĘ PŁOCK PO LEGIĘ

Jak Niepołomice zakochały się w Pucharze Polski

Przebrane karne, bramka w dogrywce, nieszczęśliwy rzut wolny aż po komplet widzów na Stadionie Miejskim. Historia Puszczy w Pucharze Polski jest zdecydowanie barwna i pełna ciekawych momentów

Jest 28 września 2011 roku. Do szczęśliwie utrzymanej w II lidze wschodniej Puszczy Niepołomice przyjeżdża spadkowiec z Ekstraklasy, Polonia Bytom. Żubry rozpromienione pokonaniem w rzutach karnych GKS-u Katowice podejmują Polonię, w składzie której grają wówczas m.in. znany z występów w Wiśle Kraków Jean Paulista czy... Jakub Świerczok. Mecz po 120 minutach kończy się remisem (bramkę zdobył David Paul), ale Seweryn Kielpin w serii rzutów karnych broni uderzenie Marcina Zontka i to rywale grają dalej.

Wówczas ten mecz uważany jest za jedno z najważniejszych starć w historii klubu z Niepołomic. Patrząc z perspektywy ostatnich lat, można się uśmiechnąć.

Niespełna dwa lata później, jako beniaminek I ligi, podejmujemy na K2 przedstawiciela Ekstraklasy, Jagiellonię Białystok. 800 widzów obecnych na starym niepołomickim obiekcie to absolutne maksimum. W drużynie gości grają m.in. Michał Pazdan czy Maciej Gajos, a emocje kończą się w drugiej połowie, po bramkach wspomnianego Gajosa, Quintany i Piątkowskiego. Jesteśmy o klasę słabsi. A jak się okaże na



koniec sezonu, nie jesteście jeszcze gotowi na grę w rozgrywkach I ligi, z którą się żegnamy po rocznym pobycie. Z obecnej kadry Puszczy tamto spotkanie pamiętają Michał Mikołajczyk oraz Longinus Uwakwe.

Do kolejnego meczu o wysoką stawkę z przedstawicielem Ekstraklasy musimy czekać do 12 sierpnia 2015 roku. Rekord frekwencji, wizyta ówczesnego selekcyjera Adama Nawałki i mecz

Puszczy z Lechią Gdańsk. Po dwóch bramkach Piotra Wiśniewskiego goście prowadzą już 2-0, ale bramkę kontaktową zdobywa Adrian Gębalski. Jak się później okazuje, jest to wyłącznie honorowe trafienie, bo bramki Matuszewskiego i Pawłowskiego odzierają nas ze złudzeń. Mecz kończy się naszą porażką 1-5. Było to również pożegnaniem z zespołem trenera Łukasza Górszkowa. Rozpoczyna się era Tomasa Tułacza i niezapomniane emocje w Pucharze Polski.

W sierpniu 2016 roku Żubry pokazują wolę walki i determinację, remisując po 120 minutach z Koroną Kielce 1-1. Goście nie strzelają pierwszych dwóch rzutów karnych. Uderzenie Rymaniaka broni jeszcze Sobieszczyk, a Michał Czarny ma pierwszą, i jak się okazuje, nie ostatnią w tamtej edycji szansę na wykonanie ostatniego rzutu karnego. Nie myli się i jesteśmy świadkami pierwszej sensacji z udziałem naszej drużyny.

21 września naszą niesamowitą batalię z Lechią Gdańsk transmituje już telewizja Polsat Sport. Półtora tysiąca widzów zgromadzonych na K2 wybucha





zrobić spotkanie dnia i ustalić godzinę meczu na 20.30 w środę 25 września.

Była to znakomita decyzja. Sprzedaż biletów trwała zaledwie dwa dni, a otoczka rywalizacji przypominała tę, którą na co dzień obserwujemy w telewizji bądź na obiektach choćby krakowskich ekstraklasowiczów.

Nie dziwi zatem, że stadion wypełnił się do ostatniego miejsca. Żubry ambitnie starały się hamować zapędy rywali, ale jakoś w środy wieczór była po stronie legionistów. Tuż przed przerwą głową trafił Wieteska, a wynik w końcówce ustalił Jose Kante. Serca i woli walki piłkarzom Tomasz Tułacza nie brakowało, ale wicemistrz Polski nie pokpił sprawy i, jak powiedział na konferencji prasowej szkoleniowiec legionistów, nie popełnił błędów drużyn, które przyjeżdżały do Niepołomic bez świadomości siły rywala.

Kto by pomyślał osiem lat temu, kiedy Puszcza odpadała z Polonią Bytom, że za niespełną dekadę niepołomicką drużynę będzie komplementował szkoleniowiec największego polskiego klubu.

Dla porównania roczny budżet Legii Warszawa zbliżony jest do... łącznego budżetu wszystkich klubów grających na poziomie I ligi, gdzie Puszcza dysponuje najskromniejszymi możliwościami, a i tak ambitnie daje sobie radę, ucierając nosa, bogatszym i bardziej renomowanym rywalom.

Legia gra dalej i niezależnie od tego, kto w kolejnych rundach będzie jej rywalem, ma największe szansę na kolejny, 20. już Puchar Polski.

MAREK BARTOSZEK

spiker MKS Puszcza Niepołomice
fot. Overlia Studio

w szale radości po rzucie karnym Macieja Domańskiego w 86 minucie meczu. Jest remis 1-1. Dogrywka znów nie przynosi zmiany rezultatu, a bohaterem serii rzutów karnych zostaje po raz kolejny Andrzej Sobieszczyk, który łapie najpierw uderzenie Krasicia, a później Haraslina. Decydującą '11' na bramkę znów zamienia Czarny i Żubry po raz pierwszy w historii osiągają ćwierćfinał rozgrywek pucharowych.

Rozgrywki toczone jeszcze starym sposobem wymuszają walkę o półfinał w dwumeczu. W Niepołomicach Pogoń Szczecin wygrywa z nami 1-2 (dla Żubrów trafił Orłowski), a w Szczecinie 2-0, kończąc tym samym naszą piękną przygodę. Impuls dla Puszczy był jednak niesamowity, bowiem wiosną dogoniliśmy rywali i wróciliśmy do I ligi.

W końcu docieramy do ubiegłorocznej przygody Puszczy Niepołomice w rozgrywkach Totolotek Pucharu Polski. Efektowne 7-0 z wyjazdowym KS Paradyż na rozgrzewkę, a później hat-trick Krzysztofa Drzazgi w Starogardzie Gdańskim daje Żubrom kolejną możliwość walki z ekstraklasowiczem. 5 grudnia w Niepołomicach już w 90

minutach rozprawiamy się z Wisłą Płock, wygrywając 3-1. Po raz pierwszy w historii mamy możliwość zagrania w Pucharze Polski na wiosnę. Niestety, strzał Forsella w drugiej minucie meczu pozbawia nasz marzeń o półfinale.

Tym razem stawka meczu nie była zbyt wygórowana, bo Puszcza trafiła na najtrudniejszego rywala już w pierwszej rundzie. Władze Polsatu i PZPN postanowiły z meczu Żubrów z Legią



Rodzinny weekend za nami

W naszym rodzinnym weekendzie wzięło udział blisko 100 osób. Wydarzenie zorganizowaliśmy w Dojo Stara Wieś 20-22 września 2019



W piątkowe popołudnie w Europejskim Centrum Budo – Dojo Stara Wieś stawiły się całe rodziny karateków, zawodnicy kadry, a także sympatycy klubu. Po zjedzeniu kolacji sensei Paweł Janusz przywitał wszystkich podczas wieczornego treningu.

W sobotę gościliśmy senseia Włodzimierza Kwiecińskiego, który poprowadził dwa panele treningowe. Na zgrupowanie zjechali karatecy z kilkunastu klubów w Polsce. W sumie w dojo trenowało blisko 200 osób. Zjedliśmy z senseim uroczysty obiad, a chętni mogli też wziąć udział w spotkaniu i posłuchać o pomysłach i wizjach na przyszłość.

Uczestnicy rodzinnego weekendu czas między treningami wykorzystywali na spacer i relaks. Jako że sezon grzybowy w pełni, wybraliśmy się na grzybobranie do pobliskiego lasu. Niektórzy wrócili z pięknymi okazami. Wieczorami mogliśmy korzystać z dobrodziejstw sauny. Co odważniejsi wskakiwali do jeziora po każdym seansie saunowym. Nie zabrakło też tradycyjnego ogniska z pieczeniem kielbisek i wspólnych śpiewów przy dźwiękach gitary.

Dziękujemy wszystkim za wspólnie spędzony czas, świetną atmosferę i już dziś zapraszamy na kolejne wyjazdy.

JOANNA MUSIAŁ
AKT Niepołomice-Kraków



Dziesiąty obóz sportowy Akademii Siatkówki Niepołomice

Wakacje to dobry czas na to, by szlifować umiejętności taktyczne przed czekającymi młodych zawodników rozgrywkami. Niepołomicka Akademia Siatkówki prowadzona przy Społecznej Szkole Podstawowej im. Lady Sue Ryder już po raz dziesiąty zorganizowała dla swoich zawodników i zawodniczek letni obóz sportowy, który cechował się równowagą pomiędzy zdrowiem fizycznym, emocjonalnym i duchowym



Tym razem wybór padł na nowoczesną halę sportową w Chęcinach na kielecczyźnie. Warto nadmienić, iż co roku miejsce obozu jest inne, więc oprócz wyłożonych treningów jest czas na rekreację i poznawanie uroczych zakątków Polski.

Z tej formy aktywnego wypoczynku skorzystała w tym roku rekordowa liczba uczestników – ponad 50 młodych siatkarzy z całej gminy Niepołomice, co świadczy o wzrastającym zainteresowaniu tą dziedziną sportową. Treningi odbywały się dwa razy dziennie na wyciszonej trzysektorowej hali i prowadzone były przez grupę pięciu wykwalifikowanych trenerów w czterech kategoriach wiekowych. Wyjazd był adresowany dla dzieci i młodzieży w wieku od 7 do 14 lat.

Głównym celem obozu było przygotowanie motoryczne do rozpoczynającego się wkrótce sezonu, ćwiczenie ustawienia na boisku i próby wariantów taktycznych. W tym sezonie zgłoszonych do rozgrywek Małopolskiego Związku Piłki Siatkowej zostanie pięć drużyn młodzieżowych. Drużyna seniorska natomiast wystartuje w pierwszej Lidze Małopolskiej Mężczyzn.

Dziesiąty, jubileuszowy obóz Akademii Siatkówki za nami. Zadania i cele zostały wykonane. Dziękujemy wszystkim zawodnikom i zawodniczkom za sportową postawę, a także trenerkiej za przygotowanie siatkarzy do sezonu.

Wyjazd dla dzieci i młodzieży był dofinansowany ze środków Urzędu Miasta i Gminy Niepołomice.

TOMASZ DONATOWICZ
prezes AS Niepołomice



MISTRZYNI POLSKI POŁUDNIOWEJ

Joanna Wypiór

W ostatni weekend września dwie zawodniczki KJK Pod Żubrem reprezentowały Niepołomice w XXXVIII Mistrzostwach Polski Południowej w KJK Romico w Żywcu. Nasze amazonki spisały

się fantastycznie – wróciliśmy z trzema tytułami! Marta Wypiór na klaczy Hokey Pokey – Mistrzyni Polski Południowej w kat. junior młodszy, Zuzanna Kuc na klaczy Lulana van het Keizershof – I Wicemistrzyni Polski Południowej w kat. junior młodszy, Marta Wypiór na klaczy Gina Royalty – Mistrzyni Polski Południowej w kat. junior. Ogromne gratulacje dla naszych zawodniczek i trenerów.



Solna Ściana 2019

15 września 2019 w Szkole Podstawowej im. Lady Sue Ryder w Niepołomicach odbył się Regionalny Puchar Polski w wspinaczce sportowej, czyli zawody Solna Ściana



Zawody w tym roku miały dodatkową Zrangę Mistrzostw Województwa Małopolskiego. Do rywalizacji stawilo się ponad 100 zawodników w czterech kategoriach pucharowych, od dzieci młodszych do juniorów młodszych oraz dodatkowej „skrzaty” dla najmłodszych uczestników. Większość stanowili mieszkańcy województwa małopolskiego, ale pojawiła się też silna ekipa z Kielc, która zdominowała rywalizację w najstarszej kategorii. Najwięcej reprezentantów wystawiły kluby i ośrodki wspinaczkowe: Sekcja Wspinaczkowa UKS Lider Avatar Centrala Ruchu oraz Świętokrzyski Klub Alpinistyczny.

Mając za partnera Polski Związek Alpinizmu oraz dzięki Przewodniczącemu Komisji Wspinaczki Sportowej, Arkadiuszowi Kamińskiemu, udało się uzyskać dostęp do najlepszych chwytów, paczek i struktur, jakie są w posiadaniu Związku. Dzięki czemu możliwości układania dróg wspinaczkowych były o wiele lepsze niż latach ubiegłych, co w połączeniu z pracą konstruktorów (Piotr Tabor oraz Tomasz Piątka) zaowocowało powstaniem ciekawych i wymagających linii, które z powodzeniem wyłoniły zwycięzców poszczególnych kategoriach.

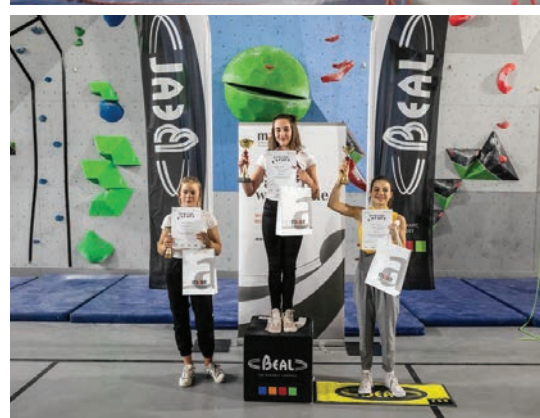
Głównym partnerem zawodów byli: Ministerstwo Sportu i Turystyki Polski Związek Alpinizmu Małopolska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A. NSSA i Społeczna Szkoła Podstawowa im. Lady Sue Ryder oraz firma Techniq.

Wydarzenie wsparła finansowo Gmina Niepołomicze.

Prezentujemy listę finalistów z naszego powiatu:

Julia Czopik – z UKS LIDER z Sierczy
 Robert Jarosz – z UKS LIDER z Sierczy
 Filip Lewandowski – z UKS LIDER z Sierczy
 Zuzanna Luby – z Niepołomic
 Lilianna Luby – z Niepołomic
 Weronika Bogunia – z UKS Lider z Sierczy
 Julia Jarosz – z UKS LIDER z Sierczy
 Jakub Smoszna – z UKS LIDER z Sierczy
 Olaf Lewandowski – z UKS LIDER z Sierczy
 Milena Gach – z UKS LIDER z Sierczy

JOANNA KAMIŃSKA
 organizator zawodów
 fot. Maciej Filipiak



Zakończenie akcji wakacyjnej

Wspólnym grillowaniem 1 września na terenie rekreacyjnym Nadleśnictwa Niepołomice w Sitowcu Ognisko TKKF Wiarus zakończyło akcję Sportowe Wakacje 2019



Atrakcji było wiele. Zaprosiliśmy nie tylko mieszkańców gminy, ale też „letników”. Szczególnie miło witaliśmy dzieci i młodzież. Przeprowadziliśmy dla nich pięć wycieczek rowerowych po Puszczy Niepołomickiej, dwudniowe treningi strzeleckie z broni pneumatycznej zakończone zawodami. W akcji Sportowe Wakacje 2019 wzięło udział 161 osób, w tym 23 kobiety i 103 uczniów.

Uczestnicy akcji Sportowe Wakacje 2019 spotkali się 1 września na wspólnym grillowaniu, podczas którego wręczono pamiątkowe medale oraz puchary i medale w kategoriach: najaktywniejsza rodzina i najaktywniejszy uczestnik.

W tym roku zwycięzcami zostali:

Najaktywniejszymi rodzinami były:

1. miejsce – Katarzyna, Filip, Kacper, Jakub i Albert Szkutnik,
2. miejsce – Iwona, Julka i Adam Morończyk,
3. miejsce – Grażyna, Ala, Ola i Robert Szewczyk.

A najaktywniejszymi uczestnikami naszej akcji wakacyjnej okazali się:

1. miejsce – Stanisław Wojas
2. miejsce – Adam Piech
3. miejsce – Justyna Smółka

W zawodach strzeleckich najlepiej wypadli:

Kategoria dziewcząt 8-13 lat:

1. miejsce – Alicja Szewczyk – 35 pkt.
2. miejsce – Ania Świdorska – 28 pkt.
3. miejsce – Julia Morończyk – 22 pkt.

Kategoria dziewcząt 14-17 lat:

1. miejsce – Ola Szewczyk – 37 pkt.
2. miejsce – Kasia Mach – 35 pkt.
3. miejsce – Kinga Rachwał – 30 pkt.

Kategoria chłopców 5-13 lat:

1. miejsce – Karol Szkutnik – 39 pkt.
2. miejsce – Maciej Terczyński – 37 pkt.
3. miejsce – Franciszek Michalski – 30 pkt.

Kategoria chłopców 14-17 lat:

1. miejsce – Kacper Szkutnik – 47 pkt.
2. miejsce – Filip Dawiec – 44 pkt.
3. miejsce – Jakub Szkutnik – 27 pkt.

Rowerzystom serdecznie dziękujemy za przejechanie ponad 160 km, realizując cały program rowerowy, strzelcom za wspaniałe wyniki i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Wszystkim dziękujemy za wspaniałą zabawę oraz za bezpieczeństwo i przygotowanie poczęstunku.

Nagrody i medale zostały ufundowane przez Gminę Niepołomice z budżetu profilaktyki uzależnień.

Poczęstunek po zawodach strzeleckich zabezpieczył właściciel Firmy Juka, Józef Pawłowski. Teren rekreacyjny na festyn udostępnił nadleśniczy Łukasz Nowak i Wojciech Wimmer.

Akcję Sportowe Wakacje 2019 przygotowali i przeprowadzili: logistycznie – Marzena Stawarz i Leon Pitucha, kierownik sportowy – Albert Szkutnik oraz sędziowie i instruktorzy Ogniska TKKF Wiarus: Krzysztof Prochwicz, Andrzej Górski, Leon Pitucha, Marian Broda, Albert Szkutnik, Mieczysław Stępowski, Zygfryd Rudnik, Adam Piech, Adam Morończyk. O zabezpieczenie imprezy pod względem medycznym dbał Mieczysław Terczyński. Za transport odpowiadał Marian Bednarski.

LEON PITUCHA

prezes Ogniska TKKF Wiarus

Sklep Ziołowo oraz Dom Pełen Kultury
zapraszają na

spotkanie z autorką bestsellerowych książek
o jadalnych roślinach Małgorzatą Kalembą-Drożdż



*Smakowite drzewa
czyli nieznane lub zapomniane
przysmaki z drzew*

20 października godz 15.00, Dom Pełen Kultury w Staniątkach
Spotkanie potrwa ok. 2 godziny. Wstęp wolny

Na spotkaniu będzie można spróbować wyjątkowych potraw jak:
chleb z żołądzi, kandyzowana jarzębina, konfitura świerkowa,
kiszzone niedojrzałe orzechy.

C jak cykoria

Pełna smaku i niskokaloryczna, stanowi doskonałe źródło witamin K – tak w fotograficznym skrócie możemy opisać cykorię. Szefowie kuchni cenią ją za unikatowy smak i aromat, który można wykorzystywać przy komponowaniu wykwintnych dań. Mimo wielu korzystnych dla zdrowia właściwości w dalszym ciągu nie jest powszechnie stosowana w domowej kuchni. To chrupiące warzywo o niskiej zawartości kalorii i węglowodanów może stanowić zdrowy dodatek do sałatek i innych potraw

Zacznijmy od oczyszczania. Składniki Żodźwycze zawarte w cykorii działają stymulująco na wydzielanie żółci, co w rezultacie ułatwia oczyszczanie toksyn z wątroby i umożliwia jej prawidłowe funkcjonowanie. Jak wiadomo, nagromadzenie toksycznych substancji w wątrobie prowadzi do wystąpienia chorób przewlekłych, dlatego niezbędna jest ochrona tego narządu!

Witamina K zawarta w cykorii (endywii) zapewnia kilka ważnych korzyści, szczególnie dla niektórych grup ludności. Jest niezbędną witaminą rozpuszczalną w tłuszczach. Witamina K poprawia także zdrowie kości. Niedobór witaminy K może zwiększać ryzyko osteoporozy. Pamiętaj więc, seniorze, by nie zabrakło cykorii na twoim stole! Oczywiście witamina K lubi towarzystwo tłuszczu, gdyż dzięki niemu będzie wchłaniania do naszego organizmu!

Badania pokazują, że osoby z astmą mogą złagodzić przebieg choroby, spożywając cykorię w całości lub pijąc sok z niej. Wszystko dzięki zawartym w cykorii substancjom przeciwzapalnym. Poza tym jest polecana osobom cierpiącym na choroby pęcherzyka żółciowego.

Cykoria w swoim składzie zawiera kwas foliowy oraz inne ważne minerały, na które należy zwracać uwagę podczas planowania i w trakcie ciąży. Z uwagi na te właściwości każda kobieta powinna włączyć cykorię na stałe do swojego menu, jeśli planuje potomstwo. Inne witaminy z grupy B w tym warzywie obejmują jeszcze tiaminę (witaminę B1), niacynę (witaminę B3) i ryboflawinę. Wszystkie one działają razem, aby usprawnić funkcje mózgu i metabolizm tłuszczów.

Zawartość manganu w cykorii wspomaga wiele procesów życiowych. Pomaga ciału w krzepnięciu krwi, regulując poziom cukru, metabolizując węglowodany, pomaga w tworzeniu kości i wspomaga prawidłowy proces dojrzewania. Jest to również ważne dla optymalnego funkcjonowania nerwów i mózgu. Cykoria



jest jednym z głównych graczy w walce z wolnymi rodnikami jako źródło enzymu przeciwutleniającego dysmutazy ponadtlenkowej.

Stwierdzono, że kaempferol w cykorii (występujący również u innych krzyżowców) w naturalny sposób hamuje komórki raka jajnika. W rzeczywistości, gdy komórki te zostaną na nią narażone, umierają, ale kaempferol ma również zdolność do powstrzymywania raka na poziomie wzrostu naczyń krwionośnych, które go żywią – głodząc go. Hamuje w istocie proces zwany angiogenezą. Liczne badania przedkliniczne wskazują, że kaempferol zapewnia „korzyści przeciwutleniające, przeciwzapalne, przeciwdrobnoustrojowe, przeciwnowotworowe, kardioprotekcyjne, neuroprotektoryjne, przeciwcukrzycowe, przeciw osteoporotyczne, estrogenowe/antyestrogenne, przeciwłękowe, przeciwbólowe i przeciwalergiczne”.

Ponadto, ponieważ warzywo jest pełne smaku, ale ma bardzo mało kalorii, jest to świetny element diety, jeśli próbujesz osiągnąć lub utrzymać zdrową wagę. Błonnik zawarty w cykorii może być pomocny w utrzymaniu sytości po jedzeniu.

Cykoria pochodzi z Indonezji. Ma charakterystyczne, podłużne zielone liście i gorzki smak, dlatego często łączy

się ją z innymi zieleniami w sałatkach. Aby zjeść pyszną sałatkę, spróbuj kombinacji cykorii z miodem, balsamicznym lub winegretem malinowym, pokrojonymi jabłkami Granny Smith, orzechami włoskimi i serem pleśniowym.

Często zadawane pytania:

Jak wybrać najlepszą cykorię?

Szukaj warzywa o jasnym zielonkawym, białawym lub żółtawym kolorze i ostrych liściach. Unikaj tych, które brązowieją lub więdną.

Jak przechowywać cykorię i jak długo to trwa?

Przechowuj ją w lodówce w taki sam sposób, jak inne świeże warzywa. Nieumytą cykorię można owinąć w perforowaną torbę do przechowywania żywności lub zamknięty pojemnik. Powinna pozostać świeża przez około dwa tygodnie, jeśli jest odpowiednio przechowywana.

ANNA ZAŁUBSKA

właścicielka Gabinetu Dietetycznego w Niepołomicach
doktorantka WTŻ UR w Krakowie
wykładowca i szkoleniowiec w Stowarzyszeniu Psychoonkologii UNICORN Kraków

Pożegnaliśmy bociana

Punkt edukacyjny na Polanie Sitowiec zaczynał się zapełniać. Minęła godzina 15.00, była sobota 24 sierpnia. Dodam, że była to niezwykle słoneczna sobota. Niektórzy przyjechali samochodami, inni na rowerach, ktoś może przywędrował piechotą. Na zielonej, słonecznej polanie zaczynała robić się wesoła wrzawa. Tego dnia mieliśmy wspólnie świętować III urodziny Stowarzyszenia Zielony Puszczyk. Pożegnanie Bociana – bo tak nazywamy to wydarzenie, które kojarzy nam się zarazem z tym, że wakacje dobiegają końca – właśnie się rozpoczynało

Od godziny 15.00 mieliśmy dla naszych gości całkiem sporo atrakcji. Dla aktywnych była wycieczka rowerowa oraz spacer przyrodniczy. Dzieci spragnione twórczej pracy mogły wziąć udział w warsztatach malowania na sklejce. Dla maluchów lubiących popracować wyobraźnią przygotowaliśmy grę RPG.

biegła wzdłuż rzeki Drwinki, po czym wpadała do Puszczy Niepołomickiej, a następnie przez Drogę Królewską – obok kapliczki św. Huberta – skręciła w Drogę Kuligowską. W okolicach Kobyłej Głowy skręciliśmy w drogę, która doprowadziła nas do traktu znanego Gościnniaszkiem. Stamtąd, znowu

aż 30! Przejazdka zajęła nam około półtorej godziny, a przejechaliśmy w sumie 10 kilometrów. Dzieci spisały się dzielnie – nikt specjalnie nie marudził, a liczba uchwyczonych moim wnikliwym okiem organizatora uśmiechów każe mniemać, że wszyscy byli raczej zadowoleni.



fot. Dominika Sowa

Rowerem w poszukiwaniu bocianów

Wycieczka cieszyła się sporym zainteresowaniem – w sumie wzięło w niej udział ponad 30 osób – dorosłych i dzieci. Przewodnikiem grupy był Jakub Wardyga, administrator profilu Rowerem po Niepołomicach na portalu Facebook. Trasa wycieczki

wpadając na Drogę Królewską, wróciliśmy na Sitowiec. Zadaniem dzieci podczas wycieczki było zliczanie bocianów, które znaczyły nasz szlak w terenie. Były to po prostu wydrukowane sylwetki tych ptaków – w okolicach szałki szukaliśmy bocianów białych, natomiast w lesie – czarnych. Najbystrzejsi doliczyli się

Spacer przyrodniczy z Martą i Igozem

W spacerze wzięło udział 25 osób. Przewodnikami byli: Marta oraz Igor Długoszowie – świetni znawcy fauny i flory, którzy już niejedną raz prowadzili wycieczkę czy warsztaty w ramach zajęć Zielonego Puszczyka, dzieląc się z uczestnikami swoją fachową wiedzą.

Tym razem oznaczono 11 gatunków ptaków, między innymi: dzięcioła dużego, rudzika, paszkota, kowalika, kapturkę, oknówkę i dymówkę. Zaobserwowano młodego zaskrońca i ropuchę szarą. Świat motyli reprezentowały: pazik dębowiec, rusałka pawik czy bielinek kapustnik. Były też ważki, trzmiele i żuki. Na Wielkim Błocie grupa oglądała roślinę krwiściągę lekarskiego. Jeden z młodych uczestników – Tomasz Światała – zapisywał wszystkie widziane gatunki na Karcie Zwierzaka. Karta Zwierzaka to nic innego, jak tabela, w której notowane są wszystkie zaobserwowane zwierzęta, ich płęć (jeśli udaje się rozpoznać), a oprócz tego znajdują się tam takie dane, jak: data, pora dnia, liczba osobników zanotowanego gatunku itd. Dwóch młodych uczestników za aktywność zostało nagrodzonych zdjęciem puszczyka i uszatki, które wykonał, przygotował i oprawił Igor Długosz.

alizm, o co zadbał prowadzący, o tyle – w przypadku jaszczurek – dzieci, nieskrępowane niczym, malowały po prostu tak, jak dyktowało im serce. Warsztaty trwały ok. półtorej godziny.

Jagodowy Las, czyli wielka przygoda w wielkim lesie

Każda gra RPG ma swojego mistrza. Pomaga on wymyślić bohaterów, w których wcielają się gracze i prowadzi rozgrywkę, by wszystko trzymało się założeń danego systemu. Tym razem piątka dzieci w wieku 6-8 lat zagrała w Jagodowy Las – grę przeznaczoną dla dzieci, wymyśloną przez Kamilę Zalewską-Firus, a mistrzem gry był Jakub Gładysz, członek Stowarzyszenie Zielony Puszczyk oraz inicjator grupy Fanomena – Fantastyczna Asocjacja Niepołomice. Było dużo śmiechu i hałasu podczas przeżywania kolejnych przygód przez bohaterów Jagodowego

Punkt 17.00 startujemy!

Właśnie o 17.00 – kiedy zakończyły się wspomniane wyżej atrakcje – powitaliśmy oficjalnie naszych gości, tych co byli z nami od godz. 15.00 oraz nowo przybyłych, bo ci cały czas powiększali nasze grono. Dzieci i dorośli niecierpliwie czekali na kolejny punkt programu – pokaz ptaków drapieżnych. Anna i Sławomir Siwek przyjechali do nas ze swoimi skrzydlatymi podopiecznymi: jastrzębiem Harrisa, płomykówką (w odmianie ciemnej), puchaczem bengalskim, puszczykiem mszarnym, syczkiem białolicym oraz włochatką. Ptaki można było dokładnie obejrzeć z bliska, wysłuchać opowieści ich opiekunów, można było też zadawać mnóstwo pytań. Podsumowując – Anna i Sławomir Siwek zadbał, by nasi goście byli pod wrażeniem pokazu.

Równolegle na polanie toczyła się gra dla dzieci, których zadaniem było



fot. Grzegorz Działon

Sikorka z jaszczurką jak malowane!

Warsztaty plastyczne prowadził Piotr Woś, a zadaniem 15-osobowej grupy dzieci w wieku od 6 do 14 lat było namalowanie na sklejce (wyciętej w odpowiedni kształt) sikorki lub jaszczurki. O ile ptaki odtwarzane były z niezwykłą precyzją i dbałością o re-

Lasu. Dzieci miały mnóstwo świetnych, kreatywnych pomysłów na przezwyciężanie trudności, jakie spotykały je podczas przygody. Nawet kot – wielki jak tygrys i szczególnie cięty na skrzaty nie powstrzymał bohaterów przed osiągnięciem celu misji, którym było zwędzenie z leśniczówki kilku kilogramów cukru dla skrzatów.

odnalezienie na polanie ukrytych karteczek z wypisanymi słowami. Na koniec z odnalezionych, spisanych na kartce słów, należało ułożyć jak najdłuższe ciekawe zdanie. Słowa sugerowały, że sentencją będzie dotyczyć się bociaków – w końcu ten dzień jest także im dedykowany. Wszystkie dzieci biorące udział w zabawie zostały nagrodzone



fot. Paulina Szelerewicz-Gładysz

drobnymi upominkami, nawet te, które, nie umiając jeszcze pisać i czytać, na kartce dostarczyły własnoręcznie narysowany obrazek.

Dla naszych młodych gości mieliśmy dawkę fachowej wiedzy. Ptaki w budynkach to temat prezentacji, którą przedstawiła Marta Światała – ornitolog z wykształcenia, ptasiarz i birdwatcher z pasji, od dziecka zafascynowana ptakami. Bada je, liczy, obserwuje zarówno w pracy, jak i w czasie wolnym, związana z firmą Lark Dariusz Światała (www.lark-ekspertyzy-przyrodnicze.pl). Prezentacja zaciekała także dorosłych uczestników spotkania. Marta opowiedziała o tych ptakach, które często

możemy zobaczyć w mieście, blisko człowieka, wykorzystujące m.in. niebezpieczeństwo elewacji budynków, by szukać tam schronienia. Takich ptaków jest całe mnóstwo! By je zobaczyć, wystarczy rozejrzeć się dookoła i uważnie patrzeć. W mieście możemy spotkać m.in.: jerzyki, wróble, mazurki, kawki, kopciuszkę, pustulki i inne.

Na zakończenie bloku z prelekcjami Piotr Woś przedstawił podsumowanie programu Sąsiad Sowa – poznajemy sowy Puszczy Niepołomickiej, który realizowany był na terenie gminy Niepołomice w przeciągu ostatnich kilku miesięcy.

Kiedy wszystkie punkty programu mieliśmy za sobą, można było przy ogni-

sku do późnego wieczora posiedzieć, porozmawiać, coś przekąsić.

Dziękujemy wszystkim gościom za wspólne świętowanie. Dziękujemy za nieocenioną pomoc Magdzie i Sylwii z Domu Pełnego Kultury w Staniątkach oraz tym wszystkim, którzy byli dla nas wielkim wsparciem tego dnia, a w szczególności Małgorzacie Juszczyk – Radnej Rady Miejskiej.

Wydarzenie było częścią projektu Skrzydlaci Sąsiedzi – poznajemy ptaki wokół nas dofinansowanego ze środków Gminy Niepołomice.

PAULINA SZELEREWICZ-GŁADYSZ
Stowarzyszenie Zielony Puszczyk



Salon Czwartkowy Akademia Dobrych Manier

Gościem Salonu będzie
Jerzy Stuhr

25 października 2019 (wyjątkowo piątek), godz. 18.00

Zamek Królewski w Niepołomicach

Diabelskie palce twór z piekła rodem

Okratka australijskiego coraz częściej możemy spotkać w Puszczy Niepołomickiej. Grzyb, który na pierwszy rzut oka wygląda jak istota z innej planety, nie jest trujący, choć lepiej się do niego nie zbliżać. Zapachem przypominającym padlinę niejednemu mógłby obrzydzić leśną wycieczkę

Czapka Stańczyka

Awangardowy jak na polskie warunki okratek australijski (*Clathrus archeri*) należy do grzybów z rodziny sromotnikowatych. Jak sama nazwa wskazuje, do naszego kraju został zwleczony z Australii, prawdopodobnie razem z ziemią i egzotycznymi roślinami. Choć jeszcze kilka lat temu był prawdziwą przyrodniczą sensacją, teraz możemy natknąć się na niego coraz częściej. W Europie pierwszy raz zaobserwowano go we Francji w 1914 roku, zaś w Polsce w 1975 roku w okolicy Biłgoraju. Mieszkańcy tych okolic owocniki okratka uznali wtedy za jaja węży ze względu na ich białoszarą barwę, spod której prześwitywał receptakl.

Do Puszczy Niepołomickiej przywędrował prawdopodobnie z regionu tarnowskiego, ponieważ właśnie w tamtych stronach zauważono go po raz pierwszy jeszcze kilka lat temu. W sieci pojawiły się informacje, że tajemniczy grzyb przypominający ośmiornicę widziany był pod Brzeskiem i Bochnią. Nazwano go dziwolągiem.

Palce diabła

Grzyb, który mógłby rosnąć w piekle – tak piszą o nim w internecie. Na wielu stro-



nach natknęłam się też na informacje, że lepiej się do niego nie zbliżać i że jest niebezpieczny. Zciekawiona takim opisem zaczęłam czytać dalej, by dowiedzieć się, o co chodzi. Okazuje się, że niechęć do tego grzyba wzbudza przede wszystkim jego straszny wygląd. To właśnie przez swój niestandardowy kształt nazywany był – a nawet jest do teraz – diabelskimi palcami. Wygląda, jakby „coś” wychodziło z podziemi i wystawiało na powierzchnię swoje wstrętne paluchy.

Twór paskudny

Ramiona o siatkowato-jamkowej strukturze w wewnętrznej warstwie

pokryte są śluzową warstwą gleby z zarodnikami. To właśnie ta warstwa sprawia, że ten grzyb o niebanalnym wyglądzie określany jest mianem „wstrętnego”. Wszystko przez mocno śmierdzący zapach padliny lub smród zepsutego mięsa, który wydziela. Zapach okratka kojarzony jest także z tym, który wydzielana sromotnik smrodliwy (*Phallus impudicus*).

Nieapetyczny aromat jest wyjątkowo atrakcyjny dla much i leśnych chrząszczy, które w dużych liczbach często można na nim zaobserwować. Owady roznoszą jego zarodniki, przez co grzyb rozprzestrzenia się coraz bardziej.

Oślizgłe jajo

Okratek straszy wyglądem, ale nie tylko w rozwiniętej formie. Jak się okazuje, jest paskudny już w fazie „jaja”, które początkowo wygląda niewinnie i przypomina mały, biały kamień. W następnej kolejności wierzchnia część zaczyna pękać i staje się oślizgła. Wtedy widać przez nią formujący się w środku receptakl, który w końcu przebija oślizgłą warstwę i wychodzi na zewnątrz niczym wykluwający się z jaja potwór. Właśnie w takim początkowym okresie rozwoju uważano owocniki okratka za jaja węży i mówiono też na nie „czarcie jaja”.

Jajowaty owocnik początkowo otacza okrywa, o wysokości około 4 cm i sze-





rokości 3 cm. Tak zwane jajo jest częściowo zagłębione w podłożu. Z tego miejsca „wykluwa się” czerwony twór w kształcie banana. Ten w dojrzałej formie może osiągnąć wysokość nawet do 15 cm, a następnie pęka na 4-6 koralowoczerwonych ramion, które powoli odchylają się na zewnątrz, przybierając kształt rozgwiazdy lub też czapki Stańczyka.

Ośmiornica z kosmosu

Mykolodzy twierdzą, że okratek nie stanowi zagrożenia dla naszego ekosystemu. Nie jest pasożytem, wobec czego nie zagraża innym roślinom. Mimo tego na forach internetowych poświęconych grzybiarstwu natknęłam się na kilka negatywnych wpisów mówiących, że jest to gatunek inwazyjny, który należy rozdeptać i zniszczyć przy pierwszej napotkanej okazji. Jest to oczywiście błędne myślenie i grzybów nie należy niszczyć, ponieważ stanowią pokarm dla wielu zwierząt żyjących w lesie.

Warto wspomnieć w tym miejscu, że tropikalny okratek australijski w niektórych krajach traktowany jest jako gatunek zagrożony wymarciem i umieszczony na czerwonych listach. W Polsce wzbudza dużą ciekawość. Nie jest jadalny, nie jest też grzybem chronionym.

Egzotyczny kwiat

Cała ta „ludowa otoczka” wokół okratka stała się dla mnie głównym rdzeniem inspiracji do napisania artykułu, znalezienia go i zrobienia mu zdjęć. Nie od dzisiaj wiadomo, że to, co dziwne i nieznane przyciąga i ciekawi. Postanowiłam wyruszyć do Puszczy na poszukiwania tego dziwnego tworu natury.

Jak w ponad 100 km² znaleźć coś, czego nigdy wcześniej się nie widziało? Wbrew pozorom nie jest to wcale takie

trudne. Zaczęłam od początku, czyli od poznania biotopu. Dowiedziałam się, że okratek najczęściej rośnie w miejscach bogatych w materię organiczną, w lasach liściastych lub mieszanych. Wyczytałam też, że pojawia się na obrzeżach lasów lub przy leśnych drogach, na żyznych i dobrze nawilżonych glebach i że znaleźć go można w murawie tworzonej przez śmiółkę darniowego (bylina tworząca gęste, zbite kępy), pod brzozą brodawkowatą, sosną zwyczajną i topolą osiką. Mając już pewien obraz środowiska, w jakim występuje okratek, ruszyłam na poszukiwania.

Pierwsza sierpniowa jeszcze próba zakończyła się niepowodzeniem. Miejsce, które przeszukiwałam – choć wyglądało na idealne – było jedynie pełne purchawek. Mimo wszystko wycieczkę uznałam za udaną, gdyż znalazłam nowe miejsce puszczyka uralskiego (*Strix uralensis*), a spotkanie z tą sową cieszy zawsze. Drugie podejście również nie zapowiadało się dobrze. Szukałam dokładnie, choć po grzybie nie było śladu. Gdy zatrzymałam się w miejscu, ustawiając aparat poczułam brzydkie

zapach. Zaczęłam się rozglądać i znalazłam „jajo”, z którego prześwitywało coś czerwonego. Byłam pewna, że to on. Nie był wykłuty, a ja czułam padlinę, więc ponownie zaczęłam się rozglądać. Przykucnęłam, fotografując żuka leśnego i gdy popatrzyłam, dokąd zmierza, moim oczom ukazał się okratek australijski.

Był już trochę nadgryziony przez owady i zniszczony, ale nadal bardzo ładny. Pierwsze moje skojarzenie było związane z egzotycznym kwiatem.

Jest przepiękny i niezwykle fotogeniczny, ale faktycznie wydziela okropny zapach. Ciężko usiedzieć obok niego dłużej niż chwilę. Mimo tego na pewno jest godny uwagi.

Nie od dzisiaj wiadomo, że matka natura jest pełna niespodzianek. Tropikalny okratek, który swoim wyglądem przypomina obcą formę życia, bardzo dobrze przystosował się do nowych warunków klimatycznych, dlatego coraz łatwiej jest znaleźć go w naszych lasach. Jest wyjątkowym cudem natury – nie wyrasta prosto z ziemi jak większość grzybów, a kwitnie i wykluwa się ze skorupki przypominającej jajo. Podczas leśnych wycieczek warto zwracać uwagę na to, co nas otacza. Być może ten niesamowity grzyb rośnie tuż pod naszymi oczami? Sami sprawdźcie.

Bibliografia

- Szczepkowski, A., Obidziński, A., *Obce gatunki sromotnikowatych Phallaceae w lasach Polski*. Studia i materiały CEPL w Rogowie, 2012.
 Tuła, K. *Okratek australijski (Clathrus archeri)*. Przyroda Polska, 1995.

tekst i zdjęcia **PATRYCJA WĄSIKOWSKA**
www.puszczaniepolomicka.pl
 Związek Polskich Fotografów Przyrody





RUSZ makówką z Trzoskiem



W KOLEJNOŚCI OD 6 DO 4 UMIEŚĆ + I -
W PUSTYCH MIEJSCACH
TAK ABY DZIAŁANIE
BYŁO POPRAWNE.



REBUS

PRAWIE WSZYSTKIE
RYСУNKI OBOK
PRZEDSTAWIAJĄ
TEN SAM WZÓR. OBEJRZYJ
DOKŁADNIE ILUSTRACJE
I ZNAJDŹ, KTÓRY RYSUNEK
JEST INNY.





fizjbiegacze
SZCZEGIN



Movember Polska
kampania Fundacji Kapitan Światelko



Nadleśnictwo Niepołomice



zapraszamy na

BIEG Z WĄSEM

wspieramy profilaktykę
męskich nowotworów!

PRZEBADAJ SIĘ!



zapisy na:
www.biegzwasem.pl



27.10.2019

PUSZCZA NIEPOŁOMICKA



BIEG Z WĄSEM
Movember Polska